

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyżay 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena
pojedynczego
egzemplarza
250.000 Mp.

Na dworcach
kolejowych
poza Lwowem
300.000 Mp.

Redaktor Naczelny: **JERZY KONARSKI.**

Telefon Redaktora Naczelnego 236.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Na prawo czy na lewo?

Warszawa, w maju.

Kiedy we Włoszech przyszedł do władzy Mussolini, we Francji Poincaré, w Anglii Baldwin, a w Polsce rząd prawicowy, nasza prasa prawicowa, uderzając w radosny ton tryumfu, głosiła urbi et orbi, że oto w całym świecie rozpoczyna się trwała epoka nacjonalizmu na gruzach idei radykalno - demokratycznej.

Słusznie zwracały wówczas uwagę dzienniki lewicowe, że brak dostatecznej perspektywy historycznej nie pozwala nam jeszcze na tego rodzaju twierdzenia i że zwycięstwo prawicy w różnych krajach może okazać się krótkotrwałe.

Niedawne wypadki wykazały słuszność tego poglądu. W Anglii objął rządy socjalistyczny gabinet Mac Donalda, we Francji zaś wybory przyniosły stanowczą klęskę Blokowi Narodowemu, a zwycięstwo Kartelowi Lewicy.

Mogłoby się więc zdawać, że lewica nasza, nauczona smutnem doświadczeniem swych przeciwników, ustrzeże się od ich błędów, który niedawno tak słusznie podkreślała. Tymczasem stało się inaczej. Dzienniki lewicowe nie odmawiają sobie satysfakcji wypowiedziania sądu, że myśl prawicowa ogólnie bankrutuje, w państwach zaś, gdzie jest jeszcze reprezentowana przez rząd, sytuacja musi rychło uleść zasadniczej zmianie. Oczywiście, w artykułach tych nie brak przejrzyście aluzji, że i Rząd polski, posłuszny owemu „ogólnemu prądowi na lewo“, powinien zreformować się w sensie lewicowym...

Pomijając na razie kwestję, który z dwu prądów społecznych jest silniejszy w obecnej sytuacji wojennej, wypada przypomnieć, że byłoby bardzo ciężko ustalić, w jakim kierunku — „prawicowym“ czy „lewicowym“ — idzie ogólna linja rozwoju ludzkości od najdawniejszych czasów aż po dzień dzisiejszy. Przecież idee radykalno - demokratyczne są równie stare, jak im przeciwne i nie są bynajmniej wymysłem czasów nowożytnych. Zwyciężały one zarówno w Grecji, jak w Rzymie, a jednak potem ludzkość poszła wyraźnie w kierunku „reakcyjnym“ w wiekach średnich.

Jeżeli zaś, korzystając z tak olbrzymiej perspektywy historycznej, nie możemy wyznaczyć nawet ogólnej linii ewolucji ludzkości w interesującej nas dziedzinie, — to cóż dopiero mówić o wysnuwaniu syntetycznych wniosków historycznych z paru faktów, które zaszły w okresie kilku miesięcy! Lekkożytność takiego rozumowania bije w oczy.

Tembardziej, że jak powszechnie wiadomo, psychoza powojenna szczególnie sprzyja fluktuacjom na-

Kto kieruje bandami napastującymi Kresy Wsch.?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24. maja. (X) Dzisiejsza „Gazeta Poranna“ przynosi wiadomość ze Stołbców, że policja ma w rękach dowody, stwierdzające, że akcja bandycka na Kresach wsch. kieruje sztab bolszewicki w Mińsku Litewskim. Na czele sztabu stoi ataman Michałłow Śliwa, dawny wspólnik Muchy Michałskiego. Śliwa w sposób jawny konferuje o sprawach swych band z władzami miejscowymi, osobiście kieruje bandami itd.

Warszawa, 24. maja. (X) Pisma sowieckie mińskie zamieszczają w specjalnych rubrykach opisy napadów band sowieckich na terytorjum

polskie i określają je jako powstańcze ruch uciskanych białoruskich robotników i chłopów.

Warszawa, 24. maja. (X) W Mińsku została założona „Gazeta Powstańcza“ w języku rosyjskim, kolportowana bardzo silnie w polskim pasie nadgranicznym.

Warszawa, 24. maja. (X) Z początkiem bm. komunista nazwiskiem Icek Berlin, który prowadził robotę szpiegowską na naszych Kresach, powrócił do Mińska i złożył tam raport, stwierdzający konieczność wzmocnienia ruchu dywersyjnego na polskich ziemiach kresowych.

Konferencja państw bałtyckich w Kownie.

PRZEMÓWIENIE PREMJERA LIT WY. — ALUZJE WILEŃSKIE P. GALWANAUSKASA. — NIEKORZYSTNE WRAŻENIE MOWY WŚRÓD DYPLOMATÓW NIELITEWSKICH.

Kowno, 23. maja. (Tel. G. L.) Premier litewski Galwanauskas w przemówieniu otwierającym konferencję kowieńską m. in. dotknął sprawy Wileńszczyzny. Oświadczył on że państwa bałtyckie stoją wobec konieczności skoordynowania swych wysiłków celem wypełnienia obowiązku solidarności wobec dążeń narodów sąsiednich. Wyraził nadzieję że konferencja zakończy się pomyślnymi wynikami i dał

wyraz radości, iż konferencja odbyła się na niepodległej ziemi litewskiej, w tymczasowej stolicy.

Ta niedwuznaczna aluzja pod adresem Wilna nadała mowie Galwanauskasa tendencję polityczną, nie odpowiadającą programowi gospodarczemu konferencji kowieńskiej i wywołała niekorzystne wrażenie wśród przybyłych do Kowna dyplomatów nielitewskich.

strojów mas, czego rezultatem są częste zmiany wpływów dwu zasadniczych ugrupowań polityczno-społecznych, a więc i kolejne następowanie po sobie rządów o odmiennych typach. Znękany skutkami wojny człowiek skłonny jest bowiem upatrywać źródło wszystkiego zła w parującym kierunku, wobec czego kierunek ten obala i powołuje do władzy biegunowo przeciwny. Nie dlatego zwyciężył we Francji Kartel Lewicy, że „ludzkość idzie na lewo“, lecz ponieważ za wódarstwa Bloku Narodowego spadł frank i rozszalała się drożyzna. Podobnym przecież przyczynom zawdzięczają w Polsce swe powodzenie partie prawicowe przy ostatnich wyborach.

Lepiej więc nie uprawiać taniej „historjozofji“ dla celów agitacyjnych i gwoli interesów partji nie rozstrzygać w artykuliku dziennikarskim problemów, nad którymi bezskutecznie, jak dotąd, łamią sobie głowę wielew uczeni...

Varsoviensis.

nym składzie pod przewodnictwem generała broni Tadeusza Rozwadowskiego, grupa uczestników w międzynarodowych konkursach hippicznych w Nicei, Por. Królikiewicz wręczył panu Ministrowi srebrny puchar miasta Nicei, który zdobył na konkursach. Pan Minister stwierdził wobec uczestników międzynarodowych zawodów, że spełnił dobrze swój obowiązek względem armji i narodu, a udzielając im pochwałę w imię służby, wyraził nadzieję, że kawalerja polska potrafi utrzymać na zawsze zdobytą nagrodę. Nagrodę tę zachował w myśli statutu Ministerstwa spraw wojsk. w swoim urzędowym gabinecie jako symbol dzielności i sprawności kawalerji polskiej.

JESIENNE MANEWRY RUMUŃSKIE ODBĘDĄ SIĘ W BESSARABJI.

Bukareszt 23 maja. (Tel. G. L.) Rumuński sztab gen.alny postanowił jesienne manewry odbyć w Besarabji. Armie biorące udział w manewrach skoncentrują się w Besarabji, ze strony urzędowej zaprzeczają pogłoskom jakoby faktem uważać należało za demonstrację przeciw przesunięciu wojsk r. syjskich z Ukrainy do obszaru nad Dniestrem.

GABINET HERRIOTA FORMALNIE UTWORZONY.

Paryż, 23. maja. (Tel. G. L.) Na podstawie informacji z Izby deputowanych „Journal“ donosi, że gabinet Herriota jest już formalnie utworzony. Obejmuje on rządy w jakiś czas po ustąpieniu Poincarego, który zgłosi dymisję 1. czerwca br. Panleve, ulegając życzeniom republikańców wszystkich odcieni zdecydował się przyjąć kandydaturę na prezydenta Izby.

ZWYCIĘZCY Z NICEI U MINISTRA GEN. SIKORSKIEGO.

Warszawa, 24. maja. (Tel. G. L.) Dnia 23. bm. stawila się u pana Ministra spraw wojskowych w pe-

Opłaty czynszowe w czerwcu.

NOWA USTAWA O OCHRONIE LOKATORÓW. A URZĄD ROZJEMCZY DLA SPRAW NAJMU. — OSOBNĄ KOMISJĄ ASESORÓW ZASTANAWIA SIĘ NAD STOSOWANIEM USTAWY W PRAKTYCE. KOMORNE PODSTAWOWE, A PRZEDWOJENNE PODATKI LOKATORSKIE. — NA RAZIE PRZYJMUJE SIĘ JAKO PODSTAWĘ PEŁNY CZYNSZ PRZEDWOJENNY. — RYCZAŁTOWANIE WYDATKÓW ADMINISTRACYJNYCH. — STOSOWANIE MNOŻNIKÓW MAJOWYCH. — ILE WYNIESIE CZYNSZ WRAZ Z DODATKAMI CZERWCU.

Lwów, 24. maja.

Na zaproszenie Przewodniczącego Urzędu rozjemczego dla spraw najmu we Lwowie, radcy S. o. p. Żegiestowskiego, odbyło się onegdaj posiedzenie Komisji, wybranej na ostatniem ogólnem zebraniu asesorów tego Urzędu, a złożonej z przedstawicieli właścicieli realn. pp. adw. dr. Ludwika Landesa, adw.

dr. Mazurkiewicza i radcy Elstera oraz z reprezentantów lokatorów pp. radcy dr. Zygmunta Landau'a, radcy Marjana Dabrowskiego i p. Bachmiana. W obradach, którym przewodniczył p. Żegiestowski uczestniczył też zastępca przewod. Urzędu radca Magistratu p. dr. Michalewicz. Przedmiotem obszernej dyskusji były niektóre szczegóły nowej ustawy o ochronie lokatorów,

wchodzącej w życie z dnem 1. czerwca br., oraz sposób zastosowania odnośnych postanowień ustawy w praktyce wreszcie kwestia ryczałtowania wydatków połączonych z administracją kamienie.

W szczególności rozpatrywano sprawę, czy jako t. zw. komorne podstawowe przyjąć należy pełny czynsz płacony w czerwcu 1914 r. czy też z czynszu tego potrącić należy podatek wodociagowy (5% czynszu) i grosz czynszowy (4 do 15% czynszu stosownie do jego wysokości), które obciążały lokatora, a mieściły się z reguły w opłacie podówczas kwocie czynszowej. Ponieważ ustawa w tym kierunku nie jest dość jasną, a zapatrywania były rozbieżne, uchwalono odnieść się w tej sprawie do Ministerstwa sprawiedliwości i na razie — aż do nadejścia opinii — przyjąć jako podstawę do wymiarowania komornego na miesiąc czerwiec br. — dla uproszczenia obliczeń — pełny czynsz płacony faktycznie w czerwcu 1914 r. — O ileby opinia wypadła na korzyść lokatorów, będą oni w możności potrącić sobie różnicę za czerwiec z czynszu lipcowego.

Co do wydatków na administrację kamienie, których zwrot należy się właścicielom realności od lokatorów, uznano praktykowane dotychczas ryczałtowanie tych wydatków, co nowa ustawa w art. 7 ust. 1 c) wyraźnie dopuszcza, jako najstosowniejsze w interesie obydwu stron. Chodzi tu w szczególności o koszt czyszczenia głównych przewodów kominowych, dostarczenia światła do sieni, schodów i korytarzy, oraz pełnego wynagrodzenia Jeżorcy (nie — jak dotychczas — połowy). Celem uzyskania pewnej podstawy do wypośredkowania i ustalenia ryczałtów uchwalono odnieść się do odnośnych czynników o dostarczenie dat (Zakłady elektr. i Magistrat).

Na miesiąc czerwiec stosowany będzie ryczałt dotychczasowy, względnie stosowane będą te same mnożniki co w maju, jednak zaokrąglone tj. bez cyfr jednostkowych, które wyrażały poprzednio

Ze spraw ruskich.

ZASTÓJ ŻYCIA POLITYCZNEGO. — BRAK WZAJEMNEGO ZAUFANIA. — POSZUKIWANIA ZA NADUŻYCIAMI. — NOWA GRUPA AUTONOMISTÓW - FEDERALISTÓW. — OBAWY PRZED MOSKALOFILSTWEM.

Lwów 24 ma a.

(W) Po zjazdach partyjnych i uchwaleniu nowych programów, w życiu politycznym Rusinów nastąpił kompletny załój. Inteligencja, zwłaszcza urzędnicy przeciwni są stanowczo wszelkiej polityce przewrotowej, duchowieństwo trzyma się na uboczu, włościanstwo przekonaawszy się, że było oszukiwane straciło chęć do politykowania, zwłaszcza, że żyje prawie w dobrobyciu.

Niema obecnie ani jednej partii, która by miała poważniejszą ilość zwolenników, niema ani jednego pisma, które by cieszyło się popularnością, niema poważniejszego działacza, który by wzbudził zaufanie, chaos, wzajemne niedowierzanie sobie, brak jasno wytykniętego celu, oto obraz obecnego życia politycznego wśród Rusinów. Prawica partji trudowej zagniewana na „niezawis owców“ szuka zbliżenia się do ukraińskiego klubu sejmowego i w tym celu wysłała dwóch delegatów swoich do Warszawy lecz wrócili oni z niczem a lewicy nie udało się dotychczas pozyskać kandydata na reprezentanta w „Narodnym Komitecie“ Jedności ruskiej z Wołynia, Chełmszczyzny, Polesia i Podlasia, bo nikt nie chce przyjąć tej godności widząc widoczny rozkład tej partji.

Prezes ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej p. Czerkawski ogłosił w dziennikach ruskich wezwanie, ażeby donoszono mu o nadużyciach politycznych popelnionych podczas ostatnich aresztowań na Wołyniu. Materiały te zamierza wykorzystać w Sejmie i na terenie międzynarodowym a nie mogąc ich inaczej zdobyć poszukuje je aż za pomocą prasy.

W ukraińskim klubie sejmowym powstaje nowa grupa polityczna: autonomistów-federalistów, składa-

jąca się na razie z dwóch połów i dwóch senatów a to: A. Wasylczuka, Iw. Pasternaka, Al. Karpńskiego i S. Lubuskiego. Złożyli oni deklarację w Prezydium Klubu w której domagają się wypracowania projektu autonomji kraju jak formy federacyjnej w Polsce, rozpatrzeć sprawę samorządu i administracji tudzież spraw finansów komunalnych, opracować projekt szkolnictwa, sądownictwa i administracji autonomicznej, tudzież unormowanie spraw cerkiewnych. Dotychczasową działalność klubu nazywają oni bezcelową i bezplanową tak reprezentanci narodu nie stali w żadnym kontakcie z tym narodem.

Wysunięcie tych postulatów zaskoczyło i niemile dotknęło tutejszych polityków z obozu „nieprzejednanych“, bo gdyby za projektem tym oświadczyła się większość klubu, pokrzyżowałoby to na zawsze ich plany niezawisłościowe. Organizacja nowej partji moskalofskiej pod nazwą „Narodna Wola“ z hasłem „demokracji proletarijskiej“, zaniepokoiła ukraiński obóz faszystów. Program jej — o którym wspominaliśmy już poprzednio — nazywa on „trucizną w naszym organizmie narodowym“, i zapowiada walkę z jej demagogją. Organ obozu tego „Zahrawa“ wysmiewa ten program twierdząc, że jest on obliczony na tumanienie ciemnych mas chłopskich a omawiając żądania jego zniesienia dyplomacji tajnej i „stałej armji“, dodaje od siebie ironicznie, ażeby zwrócili się z tą propozycją do Cziczeryna i Trockiego. Przypomina w końcu, że przed wojną, aranżerowie tej partji z pismem „Prykarpackaja Ruś“ wysługiwali się rządowi carskiemu i zniewalali naród ruski, ażeby był po ulnem narzędziem cudzej idei państwowej.

Organ obozu tego „Zahrawa“ wysmiewa ten program twierdząc, że jest on obliczony na tumanienie ciemnych mas chłopskich a omawiając żądania jego zniesienia dyplomacji tajnej i „stałej armji“, dodaje od siebie ironicznie, ażeby zwrócili się z tą propozycją do Cziczeryna i Trockiego. Przypomina w końcu, że przed wojną, aranżerowie tej partji z pismem „Prykarpackaja Ruś“ wysługiwali się rządowi carskiemu i zniewalali naród ruski, ażeby był po ulnem narzędziem cudzej idei państwowej.

Organ obozu tego „Zahrawa“ wysmiewa ten program twierdząc, że jest on obliczony na tumanienie ciemnych mas chłopskich a omawiając żądania jego zniesienia dyplomacji tajnej i „stałej armji“, dodaje od siebie ironicznie, ażeby zwrócili się z tą propozycją do Cziczeryna i Trockiego. Przypomina w końcu, że przed wojną, aranżerowie tej partji z pismem „Prykarpackaja Ruś“ wysługiwali się rządowi carskiemu i zniewalali naród ruski, ażeby był po ulnem narzędziem cudzej idei państwowej.

Organ obozu tego „Zahrawa“ wysmiewa ten program twierdząc, że jest on obliczony na tumanienie ciemnych mas chłopskich a omawiając żądania jego zniesienia dyplomacji tajnej i „stałej armji“, dodaje od siebie ironicznie, ażeby zwrócili się z tą propozycją do Cziczeryna i Trockiego. Przypomina w końcu, że przed wojną, aranżerowie tej partji z pismem „Prykarpackaja Ruś“ wysługiwali się rządowi carskiemu i zniewalali naród ruski, ażeby był po ulnem narzędziem cudzej idei państwowej.

Organ obozu tego „Zahrawa“ wysmiewa ten program twierdząc, że jest on obliczony na tumanienie ciemnych mas chłopskich a omawiając żądania jego zniesienia dyplomacji tajnej i „stałej armji“, dodaje od siebie ironicznie, ażeby zwrócili się z tą propozycją do Cziczeryna i Trockiego. Przypomina w końcu, że przed wojną, aranżerowie tej partji z pismem „Prykarpackaja Ruś“ wysługiwali się rządowi carskiemu i zniewalali naród ruski, ażeby był po ulnem narzędziem cudzej idei państwowej.

na administrację, podatek wodociagowy, lokatorski i od wywozu śmiecia.

Zmudnem opracowaniem nowych mnożników czynszowych zajął się kierownik kancelarii Urzędu rozjemczego, komisarz Magistratu p. Edmund Czajkowski.

Nowe mnożniki wynoszą:

Grupa I. Mieszkania o jednym pokoju lub pokoju z kuchnią 227.700.

Grupa II. Mieszkania o 2—3 pokojach 322.200.

Lokale handlowe, przedsiębiorstwa wykupujące świadectwa przemysłowe IV. kategorii, pracownice rzemieślnicze, wykupujące świadectwa przemysłowe VIII. kategorii 404.600.

Grupa III. mieszkania od 4 do 6 pokoi 416.700

Zakłady naukowe i wychowawcze, lokale spółdzielni robotniczych oraz robotn. związków zawodow., pracownice rzemieślnicze VII. kategorii 499.100

Grupa IV. Mieszkania od 7 pokoi wzwyż 511.200.

Sklepy oraz pomieszczenia handlowe i przemysłowe, za które podstawowe komorne roczne nie przekraczało 1500 koron, pensjonaty (pokoje umeblowane), pracownice połączone z mieszkaniem 593.600.

Grupa V. Sklepy i inne pomieszczenia handlowe, za które podstawowe komorne wynosiło więcej niż 1500 koron rocznie 688.100.

Grupa VI. Budynki fabryczne i pomieszczenia w takich budynkach wraz z urządzeniem pednii 1.160.000.

Czynsz miesięczny płacony w czerwcu 1914 r. należy więc pomnożyć przez dany mnożnik a uzyskać kwotę, która płacić należy w markach polskich za czerwiec br. tytułem czynszu wraz z wszystkimi dodatkami.

Przykłady:

Mieszkanie dwuizbowe o czynszu przedwoj. 60 koron opłaca 19.332.000 mk.

Mieszkanie pięciopokojowe o czynszu przedwoj. 200 koron opłaca 83.340.000 mk.

Sklep o miesięcznym czynszu przedwojennym 200 koron opłaca 137.620.000 mk.

JERZY BANDROWSKI, 45)

TO TY? SZKARLATNE ROMANETTO.

(Ciąg dalszy.)

Jakąż mówią rozmawiali ze sobą kochankowie?

Czy słowa rodzimego języka mogły pomieścić w sobie całą treść ich uczucia i namietności?

Cóż można było wyrazić językiem codziennym, nie znającym ani błyskawicznych, prawie nieuchwytnych drgnięć duszy, ani nawet sensacji zmysłów!

Mówić mogły jedynie oczy!

Oczy, przemawiające natężeniem blasku, zarzuciwszy się światła i zmiennością barw, oczy w sekundzie tak różne i rozmaite, jak dni całego roku, oczy napół zamknięte, z krótkim przygasłem światłem dni zimowych, to znów rozszerzające się pod cieniem podnoszących się długich jedwabnych rzęs, rozkwitające zdziwionem światłem przedwiośnia, błękitniejące niebem

wioscieniem, przechodzące w szmaragd pół zapłodnionych słońcem, ciemne, srebrzystością gwiazd migające w dojrzałej rozkoszy lata, rozkibiczone i niczego już niepamiętne i znów przezyczystym kryształem łez rozstania czarownic, pod silnionę obrzękłością dojrzewania, bure oczy młodej jesieni.

III.

Kini mieszkała we własnej, bogatej i wytwornie urządzonej willi pod opieką jakichś ciotek czy krewnych męża.

Niejednokrotnie o tem opowiadała, ale Gksza puszczał to wszystko mimo uszu, jako nieistotne i nienależące do rzeczy.

Mała Kini musiała przestrzegać pewnych form. Czasami odwiedzała kochanka dzień po dniu, kiedy indziej musiała czekać na nią dni kilka.

Tłumaczyła mu, dlaczego tak jest i dlaczego tak być musi: On jednak słuchał półuchem i nigdy nie rozumiał, co mu wykladała. Wystarczało mu, jeśli powiedziała, kiedy przyjdzie. Czekał cierpliwie i bez szemrania,

Pewnego dnia Kini zaprosiła go do siebie.

Z wielkim szacunkiem i podziwem obszedł liczne pokoje bogatej willi, polyskujące ciemną politurą kosztownych parkietów, złotymi ranami drogocennych obrazów, kosztownych bronzów i dosłownie usłane i zawieszane rzadkimi kobiercami i posępnymi, brudnymi w tonie portjerami perskimi. Był to bajeczny jakiś pałac. W przepięknych, szklanych szafach pełno było kosztownej, iskrzącej się od barw i złociń porcelany francuskiej, sańskiej i chińskiej. Dziwne figurki ze złota i srebra, przedstawiające starodawnych rycarzy, żołnierzy, muskietierów, halahardzistów i chorążych, potrasały za najmniejszym ruchem swą bronią, szpadami, arkebuzami i długimi kopytami. Na biurkach i stołach widać było mnóstwo hibelotów i cudnych smawo-białych figur z kopenhaskiej porcelany. Rasowe, wytworne psy z arystokratycznymi, wytwornymi głowami cicho stąpały po barwnych, kwiecistych kobiercach.

Kini oprowadzała swego gościa

po domu, dropąc cicho na końcach palców, zdawałoby się, jego bogactwem i przepychem nie mniej od niego ośniona i onieśmielona. Byli, jak dwoje dzieci w zaczarowanym pałacu. Kiedy nareszcie opuścili te wspaniałe komnaty i znaleźli się w małym, jasnym, zacisznym buduariku Kini, młoda kobieta odetchnęła swobodniej.

— Nie mogę się przyzwyczaić do tego domu — mówiła. — Nigdy nie mogę uwierzyć, aby te wszystkie skarby i bogactwa były moją własnością. Strzegę ich tylko i pilnuję dla męża. Oto mój kącik w tym domu.

Kącik był bardzo miły — cały w błado-błękitnym tonie, rozświetlony niemal do przezroczystości blaskiem drogich lusterek i oprawnych, w srebro niezliczonych przyborów toaletowych, rozłożonych na szklanej płycie. Na ścianach wisiało kilka jasnych, delikatnych w tonie akwarelek, przedstawiających kwiaty, owoce oraz parę wesoło uśmiechniętych, pięknych główek.

(C. d. s.)

Z TEATRU WIELKIEGO.

Występ gościnny Romana Zelazowskiego.

Lwów, 24 maja.

Dwa dramaty włoskie, R. Baccà „Pie-ro Caruso” i P. Rovety „Nieuczciwi”, dały znakomitemu gościowi świetne pole do popisu i do wykazania najwyższych walorów artystycznych jego gry mistrzowskiej. Trzeba tego zmarnowanego pijaka, jakim przedstawił auto Pietra Caruso, widzieć by odpowiednio ocenić postać sceniczną, którą stwarza Zelazowski. Wszelkie pochwały nie zilustrują wrażenia, jakie stało się udziałem widzów, wywołujących gościa niezliczoną razę.

Zupełnie odmienny typ Karola Moretti w dramacie Rovety dał nam Zelazowskiego poznać z innej strony. Artysta i tym razem zasłużył na pełne uznanie i podziw.

Wskazówki reżysera Zelazowskiego wpłynęły na grę reszty artystów. Grali oni z małymi wyjątkami dobrze a w każdym razie bardzo starannie. mre.

Strajk pracowników miejskich zakończony.

Lwów 24 maja.

(jp) Wczoraj wreszcie sprawa likwidacji strajku pracowników miejskich ruszyła z martwego punktu, na którym utrzymywała się niemal od tygodnia. Korzystna ta zmiana nastąpiła wskutek interwencji radnych Klubu P. P. S. Z powodu nagłego wyjazdu prez. Neumanna do Warszawy pertraktacje z delegatami strajkujących podjął wicepr. dr. Stahl przy udziale trzech innych wiceprez.

Obrady rozpoczęły się o 4 godz. popoł. trwały do 11 w nocy. Ostateczne zgodzone się na wybór komisji złożonej z 4 delegatów gminy i tyluż delegatów Zwązku, celem uregulowania sprawy funduszu emerytalnego i zaszerogowania. Osobne komisje będą rozpatrywały postulaty pracowników innych zakładów miejskich i sprawy personalne.

Po spisaniu ugody strajkujący na osobnym posiedzeniu uchwalili przystąpić od dziś rana do pracy, wskutek czego dziś już odbywa się normalny ruch tramwajowy.

Kronika telegraficzna.

— Gen. St. Haller, szef sztabu generalnego wyjechał wczoraj z Paryża do Warszawy.

— W stanie zdrowia prezydenta Coolidge'a, który zaziębził się, nastąpiło pogorszenie.

— Przedstawiciel koncernu angielskiego, który otrzymał w Polsce koncesję na eksploatację Białowieży, ma udać się do Kowna celem zorganizowania spławu na Niemnie.

— Sowjety usiłują uzyskać pozwolenie na przewiezienie zwłok Karola Marxa do Moskwy.

— Ze strony międzynarodowej dementują domieszenie o rzekomej koncentracji wojsk czerwonych nad Dniestrem, podane przez dzienniki rumuńskie i przez kilka pism zachodnio-europejskich.

— Drugim burmistrzem Berlina w miejsce zmarłego Rittera wybrano członka niemieckiej partii ludowej Scholza.

— Wskutek braku węgla, w niedzielną ustanie praca we wszystkich fabrykach Kruppa.

— W parlamencie Rzeszy partia ludowa utworzyła odrębną grupę.

— Lotnicy amerykańscy przybyli do Łodzi, obywateli lot 704 mil.

Exposé Min. Zamoyskiego.

NA POLITYKĘ ZAGRANICZNA WPŁYNEŁA DODATNIO SANACJA SKARBU. — SOJUSZ Z FRANCJA I RUMUNJA. — W NIEMCZECH ISTNIEJE MYŚL ODWETU. — Dyskusja.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24. maja. (X) W dniu wczorajszym odbyło się zapowiedziane posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych pod przewodnictwem posła Dębskiego (P. S. L.).

W posiedzeniu wziął udział min. spraw zagranicznych Zamoyski, który zaraz na wstępie wygłosił dłuższe exposé, niestety nie wiele nowych myśli rzucające. P. Zamoyski stwierdził, że na stan naszej polityki zagranicznej wpływa bardzo dodatnio sanacja skarbu Państwa. W polityce zagranicznej minister uważa za najważniejsze utrzymanie pokoju na tych terenach, na których możemy działać. Zasady naszej polityki zagranicznej są na wskroś pokojowe, stosunek nasz do Ligi Narodów ustala się coraz dodatniej, musimy jednak poczynić wszystko, aby wykorzystać ze społeczeństwa błędne dotychczas zapatrywanie na istotę Ligi, jako trybunału, przez który jesteśmy oskarżani lub przez który musimy drugich pozywać. Celem czynnego udziału w pracach Ligi, powołaliśmy do życia stałą delegację przy Lidze.

Dalsze wywody ministra dowodzą naszych sojuszków z Francją i Rumunją. Trwałość naszych interesów z państwami zaprzyjaźnionymi wyklucza jakiegokolwiek zmiany w stosunkach Ligi, mimo zmiany osób i zmiany układu stronictw w państwach tych zachodzących. Zmiany te nie mogą zachwiać naturalną podstawą naszych wzajemnych sojuszków. Dotyczy to przede wszystkim Francji. Podobnie ma się i z Anglią, co do której jesteśmy bezwzględnie przekonani, że dążeniem jej jest podtrzymywanie traktatów pokojowych.

Co do Niemiec, minister stwierdza, że istnieje w nich żywa myśl odwetu. Zgodna działalność państw sprzymierzonych przekona Niemcy o bezcelowości swej myśli odwetu, a wówczas będziemy mogli przystąpić do zgodnego uregulowania naszych wzajemnych stosunków.

Co się tyczy Sowietów, to mimo niewykonywania przez nich traktatu ryskiego i ciągłych szykan i prowokacji należy mieć nadzieję, że stosunki nasze wzajemne ułożą się jednak normalnie. Oczywiście także musimy się zastrzec jak najenergiczniej przeciw próbom mieszania się w nasze stosunki wewnętrzne, oraz domagać się wykonania traktatu ryskiego.

Z Litwą stosunki wysoce niezadowolające, leży w tem poważne niebezpieczeństwo dla pokoju wschodniej Europy. Mamy jednak nadzieję, że stosunki te przecież się zmienią.

Minister przechodzi do omówienia sprawy naszego dostępu do morza. Niestety, jest on dla nas znacznie niekorzystniejszy, aniżeli dla Litwy, która zyskała Kłajpedę. Sprawy gdańskie nie należą do kategorii spraw zagranicznych, jednak nasze położenie międzynarodowe wpływa bardzo silnie na kształtowanie się stosunków Gdańska do nas. Im silniejsi jesteśmy na terenie międzynarodowym, tem silniejsze jest nasze stanowisko wobec Gdańska.

Minister zaznacza w końcu, że przeciwdziałamy stanowczo temu, aby stosunek nasz do Gdańska był nadal rozważany na forum międzynarodowym.

Co do stosunku naszego do państw bałtyckich, to min. stwierdza, że węzły przyjaźni z państwami temi nas wiążące są coraz serdeczniejsze, a ostatni zjazd warszawski bardzo się temu przysłużył, obecnie zaś zjazd kowieński nie zdoła temu przeszkodzić. W naprężonym naszym stosunku do Czech, przyniosła konwencja jaworzyńska pewne złagodzenie. Umożliwi ona prace przygotowawcze, do ostatecznego uregulowania wzajemnych stosunków politycznych i gospodarczych.

Stosunek nasz z Włochami jest bardzo przyjazny, tem więcej, że polityka zagraniczna Mussoliniego jest najlepszą gwarancją pokoju na południowym wschodzie Europy. Podstawą stosunku naszego do zagadnień politycznych owego blizkiego wschodu Europy jest sojusz z Rumunją.

Minister przeszedł następnie do międzynarodowych spraw gospodarczych. Wyliczał traktaty handlowe przez nas już zawarte, oraz te, co do których rokowania są w toku, zaznaczając, że nierychło się wydać zawarcie traktatu handlowego z SSSR., być może jednak, że podpisana konwencja kolejowa z Sowietami przyspieszy załatwienie tej sprawy.

Umowa handlowa z Czechosłowacją w r. 1921 musi ulegć rewizji. Sprawa traktatu handlowego z Niemcami znajduje się w trakcie rozważań. Umowa handlowa polsko-francuska będzie musiała być zmieniona ze względu na zmiany taryfy celnej. Zapowiedziana została rewizja umowy handlowej z Austrią. Minister podkreśla współpracę naszą z Ligą Narodów, na polu prac gospodarczych i przeszedł do omówienia naszej polityki emigracyjnej, stwierdzając, że uchwalone niedawno przez obie izby ustawodawcze Stanów Zjednoczonych bill imigracyjny jest wysoce dla nas niekorzystny i zmusza nas do szukania nowych korzystniejszych rynków pracy.

Minister omówił następnie sprawę konferencji opiniodawczej odbytej w prezydium Rady ministrów, a dotyczącej sprawy mniejszości narodowych. Ze względu jednak na to, że konferencją tą kierował prez. ministrów, p. Zamoyski nie może o niej udzielić szczegółowych informacji.

W dyskusji pierwszy zabrał głos poseł dr. Leon Reich (Koło żyd.), który zarzucił obecnemu rządowi przeprowadzanie asymityzmu politycznego.

Poseł Dąbski (Wyzwół.) domaga się od ministra Zamoyskiego ustąpienia.

P. Niedziałkowski (PPS.) polemizował z ministrem w sprawie zmian, które zaszyły na terenie międzynarodowym.

Po przemówieniu p. St. Kozickiego (ZLN.) obrady komisji spraw zagranicznych przerwano do środy.

Truciciele.

(Słowo o propagandzie niemieckiej).
Lwów, 24. maja.

(B.) Żadne może państwo na świecie nie prowadzi zawziętszej i bardziej wyrafinowanej propagandy przeciwko sąsiadom ościennym, jak Niemcy.

Nie mamy wcale zamiaru potępić propagandy w jej istotnych założeniach. Bynajmniej! O ile pragnie wśród szerokich warstw narodu rozpowszechnić poglądy zdrowe, oparte na prawdzie i słuszności — należy jej tylko szczerze przykłaśnać. Propaganda powinna być służebnicą sprawiedliwości, wtedy spełnia wzniosłe i szlachetne poslanictwo kulturalne.

Jakimi drogami idzie propaganda niemiecka?

Aby na to odpowiedzieć, zagłębimy do książki profesora Plengego, wydanej w roku 1922 w Bremie, pod tyt. „Teoria niemieckiej propagandy jako instrument socjologii praktycznej”.

Książka ta nabiera tem większego znaczenia, że autor jej zajmuje katedrę w sławnym instytucie nauk politycznych w Muenster. Instytut ten założony w r. 1922, zakłada sobie jako „szczytne” zadanie wykształcić personal propagandzistów, mających nieść „słuszne słowo niemieckie w świat daleki”.

Książka ta niesłychaną przewrotnością przewyższa nawet osławionego „Księcia” Machiavella, a jest — zdaniem Plengego — „jedynym orężem, co pozostał w rekach zwyciężonych Niemiec, aby przygotować — rewanz!”

Nie będziemy wchodzić w szczegóły tego wysoce niekulturalnego laboratu; wskażemy tylko zasadniczą linię jego ideologii.

Fundamentem ideowym Plengego jest twierdzenie: „Propaganda jest to umiejętność tworzenia społecznych sugestij”. A więc nie chodzi o profesora niemieckiego o kult prawdy i sprawiedliwości, lecz o celowe zatruwanie społeczeństwa potwornymi kłamstwami. Do tego celu zmierza Plenge rozmaitemi metodami. Pierwsza to sugestywne powtarzanie poglądów, które demagog pragnie narzucić. Jeżeli obywatelowi niemieckiemu na każdym kroku, zwłaszcza w prasie, będą wbijać do głowy, że n. p. Francuzi są narodem niemoralnym, to jeśli nie jest jednostką uprzywilejowaną, obdarzoną dużą dozą krytycyzmu, uwirzy w końcu. Naturalnie, wszelkie logiczne motywacje są zbyteczne, a nawet — ze stanowiska propagandy — szkodliwe. Zamiast apelować do władz myślowych czytelnika, wystarczy rzucać sugestywne twierdzenia, silnie zabarwione uczuciowo, bujnie okraszane wykrzyknikami i pytańkami.

Druga metoda, krzyżująca się z pierwszą to — oszczerstwo. Kogo nie możesz zabić orężem, zabij słowem! — oto dewiza tej metody. Nie szkodzi tutaj przesada, hyperbola — o nie!

„Plum” nie umie i nie może sobie pozwolić na zbytek kontroli tego, co słyszy i czyta. Rozdmuchawszy niekulturalną nienawiść ku ościennemu sąsiadowi, także łatwo zmyślać najpotworniejsze o nim horrenda. Pominiemy inne metody Plengego: strach gospodarczy, przekupstwo i t. d. Trzeba w całości przeczytać dzieło Plengego, aby słusznie ocenić szarańską przestro-

Z obrad Sejmu.

O OBOWIĄZKACH I PRAWACH SZEREGOWYCH W. P. — USTAWA O Powszechnym obowiązku służby wojsk.

Warszawa, 23. maja. (Tel. G. L.) Po odesłaniu trzech ustaw do Komisji, przystąpiono do ustawy o obowiązkach i prawach szeregowych wojska polskiego. Sprawozdawca p. Kościalkowski wskazał, że ustawa ta przewiduje oprócz kategorii szeregowych wojska stałego, rezerwy i pospolitego ruszenia, szeregowych zawodowych, którzy po wysłużeniu swego czasu zobowiązują się do dalszej trzyletniej służby, oraz szeregowych nadterminowych, którzy zobowiązują się tylko na jeden rok. Ustawa reguluje dalej sprawy awansów i urlopów i daje szeregowym możliwość uzyskania stopnia oficerskiego. Podoficerowie zawodowi po 12 latach mają prawo do otrzymania odpowiedniego stanowiska w służbie cywilnej.

Na tem dalszą rozprawę nad ustawą odroczone do następnego posiedzenia.

Następnie referował p. Wichliński w imieniu Komisji wojskowej ustawę o zakwaterowaniu wojska w czasie pokoju.

Przyjęto całą ustawę w drugim czytaniu.

Przystąpiono do zmian proponowanych przez Senat do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Następnie po krótkim referacie p. Liebermana uchwalono rozszerzyć na województwo śląskie ustawę o Najwyższym Trybunale administr.

P. Falkowski uzasadniał nagłość wniosku domagającego się przedłużenia kontraktów dzierżawnych dla małych kopalń węgla aż do wyzerpania i odpowiedniego unormowania czynszów. Nagłość odrzucono.

Następne posiedzenie odbędzie się dnia 27. bm. we wtorek.

mość „uczonego” niemieckiego. To, cośmy przedstawili, wystarczy zresztą w zupełności do scharakteryzowania poziomu kulturalnego propagandy niemieckiej.

Tak wygląda teoria. A praktyka? Przypomnijmy tylko sobie niesamowitą wprost w swej „moral insanity” działalność propagandy niemieckiej, skierowaną w bieżącym roku przeciwko Francji. Również ku Polsce wyciąga polip niemiecki swe żarłoczne macki. Należy tedy zacząć zwracać uwagę na zbrodnicze zakusy antypolskiej propagandy niemieckiej, gdyż fałszuje ona opinie zagranicy o nas.

Jesteśmy pewni, że jej to się nie uda, gdyż światło zawsze musi zwyciężyć, ale nie zawadzi ostrożność wobec tych trucielni niemieckich.

Otwarcie dorocznego „Salonu Wiosennego”.

Lwów, 24. maja.

W niedzielę o godz. 11 w południ nastąpi uroczyste otwarcie Salonu Wiosennego, urządzonego przez lwowskie Towarzystwo Sztuk Pięknych w Pałacu Sztuki na placu Targów Wschodnich. W dużej centralnej sali Pałacu urządzona jest wystawa „Sztuki”. Związku Artystów Polskich z siedzibą w Krakowie. W prawym skrzydle wystawiają artyści lwowscy kierunków naturalistycznych, w skrzydle lewym artyści lwowscy i krakowscy kierunków ekspresjonistycznych. Zarząd Towarzystwa komponując w ten sposób wystawę miał na celu dać lwowskiej publiczności ogólny przegląd współczesnych kierunków nalarstwa polskiego. Zarząd ma nadzieję, że wystawa zainteresuje iak znawców, iak i szerokie sfery społeczeństwa, dla których wystawa ta powinna mieć doniosłe znaczenie tem, że umożliwi zorientowanie się w prądach artystycznych dziesiąt tak dobitnie zróżniczkowanych. W jednej ze sal bocznych urządzona będzie wystawa projektów architektonicznych. Całość wystawy obejmuje do tysiąca ekspozycji.

MARJAN HEMAR.

Stanisław Przybyszewski:

Czarna magia i czarownice.

Odczyt z piątku, dnia 23-go maja. Sala Tow. Muzycznego.

Lwów, 24. maja.

Wielki mag Młodej Polski, niesamowity czarnoksiężnik języka i myśli obrał sobie temat równie ciekawy, iak i obszerny, równie fantastyczny, iak poważny. Mówił o czarnej magii i czarownicach, treści odczytu była zaś cząstka ogromnego zasobu badań i studiów, które poczynił był St. Przybyszewski na długiej dwudziestoletniej drodze od „Confiteor’u” poprzez okultyzm aż po „Regno doloroso” — najnowsza swą powieść w życiu czarownic.

Odczyt był prześliczny. Przedewszystkiem język — nieporównanie piękny i spokojnie świadomy swoich możliwości, miejscami wprost wzruszający głębokim liryzmem i szlachetną architekturą zdań i okresów. Robiło się żal, że jest dzisiaj w Polsce tak mało — może coraz mniej — literatów, którzyby umieli

równie po mistrzowsku — pięknie i prosto — pisać. Przy wielu współczesnych, oryginalnych i nowych stylach, brzmi język Przybyszewskiego, iak anachronizm — wygląda iak stare rasowe bogactwo rzymskiej, zachwyceni soba i samej sobie dziwiacej się rozrzutności nouveaux-riche’ów. Piękność języka Przybyszewskiego jest tak wielka, że nie poznać jej nigdzie. Od pierwszych kilku słów staje się czemś naturalnem, koniecznem i zrozumiałem, ukrywa się za sensem słów mądrych i spokojnych, ale jest wszędzie — wystarczy iak zauważyć.

Treści odczytu podawać nie podobna.

Olbrzymi materiał faktów i anegdot, teorii i zabobonów wzbogacany ustawicznie nowymi odkryciami nieustannych badań rozsadzał ramy dwugodzinnego odczytu. Problem czarnej magii nicotwany już na tysiąc sposobów znajduje w Przybyszewskim swojego syntetyka. Przybyszewski nakreśla kilkanaście rzutami główne jego zarysy, założenie i kontury. Każde mu się zajęć o wszystkie najważniejsze spr-

Rada Ambasadorów o konflikcie polsko-litewskim

LITWA OBJAWIA PODNIECENIE. — POLSKA SZANUJE UCHWAŁY LIGI NARODÓW. — INTERWENCJA DYPLOMATYCZNA JEST KONIECZNA.

Paryż, 22. maja. (Tel. G. L.) Konferencja ambasadorów zajmowała się na dzisiejszem posiedzeniu popołudniowem wypadkami, iakie miały miejsce na pograniczu polsko-litewskim, oraz sprawą granic w Albanji. W związku z tem pisze „Matin”: Wobec podniecenia, iakie objawia Litwa, oraz wobec niezłomnej woli Polski nakazania poszanowania dla

uchwały Ligi Narodów z 3. lutego 1923 przyznającej Wilno Polsce, można się obawiać godnych pożalowania wydarzeń, któreby mogły poważnie zakłócić spokój tych obszarów. Konferencja ambasadorów — pisze dalej „Matin” — uzna niezwłocznie szybką interwencję dyplomatyczną sprzymierzonych, za konieczną.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Sobota 24 maja o godz. 3.30 „Dom otwarty” (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

Sobota 24 maja o godz. 7.30 „Cavalerja” i „Pajace”, gośc. wyst. Argasińska-Choynowskiej.)

Niedziela 25 maja o godz. 3.30 „Dom

otwarty” (przedstawienie popularne). Niedziela 25 maja o godz. 7.30 „Nieuczelnia” i „Pietro Caruso” (gośc. występ Żelazowskiego).

Repertuar Teatru Małego:

Sobota 24 maja o godz. 7.30 „Ben”.

Niedziela 25 maja o godz. 7.30 „Mysi”.

Repertuar Teatru Nowości:

Sobota 24 maja o godz. 7.39 „Ziel kawalerj”.

Niedziela 25 maja o godz. 7.30 „Ziel kawalerj”.

Argasińska w „Pajacach”. Ostatni gościnny występ doskonałej śpiewaczki Stanisławy Argasińskiej-Choynowskiej odbędzie się dziś tj. w sobotę w „Pajacach”. Partnierzem jej będzie p. Mann. Argasińska nie może dłużej pozostać we Lwowie, gdyż występuje w najbliższych dniach w Warszawie a potem wyjeżdża zagranicę.

Obok „Pajaców” pójdzie dawno nie grana „Cavalerja” z naszą primadonna Platówna i p. Bedlewiczem. „Pajace” iak i „Cavalerja” będą miały doskonałą obsadę z pp. Cyganikiem, Schützem, Kwiatkowskim, Ostrowską, Lipowską i innymi.

„Salome”. Pod kierunkiem reżysera M. Lewickiego i kapelmistrza Lehrera odbywają się próby z opery Straussa pod tym tytułem, która w pierwszych dniach czerwca wejdzie na afisz Teatru Wielkiego.

Rozpoczęcie sprzedaży abonamentów na czerwiec. W sobotę 24 bm. rozpocznie się sprzedaż blozków abonamentowych na czerwiec. Sprzedaż odbywać się będzie iak dotąd w kasie Teatru Wielkiego I-sze piętro od godziny 9 rano do 1. w południe.

Okruchy.

Był człowiek, który po przyjeździe na świat złym losem taką spotkał prawdę życiową: „Licz się z rzeczywistością, żyj tem, co jest, a nie myśl o tem, co być może i co będzie. I zaczął ten człowiek liczyć się z rzeczywistością. Podporządkował się temu wszystkiemu, co stworzyli inni, nauczył się tego na pamięć i już zdawało mu się, że będzie sobie mógł żyć lekko i swobodnie, bez trudu. Ale, miestety, zamiast żyć, musiał podporządkowywać się i uczyć niestannie, ponieważ codzień ktoś stwarzał coś nowego. A ten ktoś to był człowiek inny, któremu dobry los dał taki aksjomat: „Życie jest nie tem, co stworzone, jeno tem, co się tworzy. Ten tylko żyje naprawdę, kto życie stwarza”.

JAN LEMAŃSKI:
„Rzeczywistość”.

ratura. Oczywiście w najlepszem znaczeniu tego pojęcia — literatura, iako pogląd na świat, literacka wiara w rzeczywistą wartość i słuszność — hipotezy.

Dlatego może przedstawia Przybyszewski wiele szczegółów „naukowych” zbyt zdecydowanie, zbyt łatwo rozstrzyga o zagadkach, oślonietych jeszcze grubą tajemnicą, zbyt pochopnie przesadza gdzieś gdzie badania, niewyważone potąd konkretnymi wynikami (np. zagadnienie „odu”, promieni „astrosomy”, którego istnienie jest wciąż jeszcze więcej, iak problematyczne) — dlatego może z przypuszczeń, nieśmiałyh hipotez, czy gorącej wiary tu i ówdzie czyni niezbite pewniki.

Ale należy zastrzedz odrazu — nie ujmuje to w niczem wartości pracy Przybyszewskiego. Wprost przeciwnie — to, co raziloby jako niepoważna fantastyczność i dowolność sądów u Przybyszewskiego-badacza, luki we wiadomościach współczesnych nauk ścisłych, o które załamałby się musiał Przybyszewski - naukowiec, umożliwiała Przybyszewskiemu - literatowi zbudowanie mistycznych mostów wiary, pełnej czarowniczej poczci, otwierających myśli ludzkiej drogi w mi-

wy - tajemnice bytu i poparty swoją głęboką wiedzą filozoficzną i przyrodniczą zbliża się aż o jeden krok do ostatecznej myślowej syntezy: dochodzi do spokojnej i rzeczowej — wiary.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że St. Przybyszewski, iak mało który pisarz europejski, wykształcony jest naukowo. Przez pięć lat odbywał studia przyrodnicze pod kierownictwem uczonych tej wiary, co Waldayer, Virchow, Hartwig, Helmholtz i Du-Bois-Reymond — jest zapalonym bojownikiem „ekspresjonizmu w nauce” i iako taki współpracownikiem twórcy Neo-Lamarckizmu genialnego biologa Augusta Panly’ego, Semona, Eryka Bechera, A. Raubera i wielu innych. Przytem zaś opanował wszystkie kierunki myśli filozoficznej, będąc szczególnie wyznawcą Leibniza i badaczem „Gnory”.

Toteż wszelkie „literackie” syntezy Przybyszewskiego posiadają podkład inponujących prac i doświadczeń naukowych i walory swoistych, głębokich przemyśleń. Tam jednak, gdzie Przybyszewski wyprzedza ociągającą się naukę, — gdzie nie dotrzymuje mu kroku myśli ścisła w labiryntach metafizyki i mistyki, tam ratuje badacza — lite-

Kronika.

Sobota, 24. maja. Rz. kat.: Joanny.
Gr. kat.: Mokijska. — Słow.: Tomira.
Niedziela, 25. maja. Rz. kat.: 5 po
Wielk. — Gr. kat. 4 po W. Epit. —
Słow.: Boryslawa.

Premier Grabski przyjął wczoraj gen. Józefa Hallera, z którym omawiał sprawę polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

Pan Minister spraw wojskowych gen. Sikorski wydaje dziś wieczorem na zamku królewskim przyjęcie dla wszystkich attache wojskowych, przybywających w Warszawie. Na przyjęciu ponadto obecni będą: Minister spraw wagr. p. Zamajski, delegat p. Skrzyński, prezes komisji wojskowych senackiej i sejmowej, oraz przedstawiciele generacji.

Pan Wojewoda Zimny w dniu 17. maja 1924 wziął udział jako reprezentant Rządu w uroczystości poświęcenia sztandaru 5. p. strzelców podhalańskich. Odbyła się ona w Chyrowie w Zakładzie naukowo-wychowawczym OO. Jezuitów. W drodze powrotnej zwiedził starostwa w Mościskach i Gródku Jagiellońskim.

Zarząd warszawskiej centrali Związku Kupców rozpisal ankietę w sprawie urzędzenia w Warszawie stołecznych targów i jarmarków na wzór podobnych we Lwowie i Poznaniu.

Myśl zbudowania gimnazjum im. Komisji Edukacyjnej w Brzuchowicach popularyzuje się coraz bardziej. Dowodem tego żywy oddźwięk, jaki znalazła ona w naszych kołach wojskowych. Dla poparcia pięknego celu urządzony zostanie w dniach najbliższych na rzecz funduszów budowy wielki koncert, wykonany siłami wyłącznie oficerskimi. Koncert odbędzie się w Kasynie Oficerskiej oficerskiego przy ul. Fredry pod protektoratem dowódcy lwowskiego okręgu wojskowego generała Juliana Malczewskiego.

(X) Odkrycie szkieletów z 1863 r. W dniu wczorajszym przy restaurowaniu jednego ze starych gmachów przy ul. Konwiktorskiej w Warszawie obok cytadeli odkryto w pewnej głębokości ziemi kilkanaście szkieletów ludzkich, leżących rzedem obok siebie. Badania lekarskie stwierdziły, iż szkielety owe są szkieletami ludzi młodych, którzy zmarli i pochowani zostali przed 50—60 laty. Według wszelkiego prawdopodobieństwa szkielety owe są szkieletami młodych patriotów polskich, którzy za udział w powstaniu w r. 1863 zostali straceni przez władze rosyjskie i w tajemnicy pochowani. Zaznaczyć należy, że przed dwoma laty w tym samym miejscu już znaleziono dwa szkielety.

skończone kresy rozumienia, pozwalają mu wprowadzić w tę piękną grę najbardziej przekonujący czynnik — intuicję genialnego artysty, pozwalają mu przeniknąć zasłony tajemnic, nieprzebyte dla oka uzbrojonego w mikroskop, teleskop i promienie X, zamknąć wszystkie rozwiązane problemy w jednym jasnym poglądzie na świat — znaleźć syntezę rzeczywistości.

„Czarna magia i czarownice” urosły w przemyśleniach Przybyszewskiego niepostrzeżenie do problemu największego i najważniejszego. Łącznie z niepokaźną a pełną niezwyklej głębi książeczką p. t. „Ekspressionizm, Słowacki i Genetis z Ducha”, łącznie z wyznaniem wiary. Sztuki stały się zataczającym najszerze kregi, jedynym w swoim rodzaju systemem literacko-filozoficznym, wzbudziły ciemną treścią wszystkich najważniejszych naszych spraw, objęły wszystkie zagadnienia i wszystkie niezaspokojone pytania. W cudowny i mądry sposób znalazły w swoich ramach rozwiązanie wszystkich zagadnień i na wszystkie pytania odpowiedź.

Czy to właśnie nie jest najważniejszy, jedyny sens i prawo myśli ludzkiej?

Dzieło sanacji skarbu należy uważać za dokonane.

RÓWNOWAGA BUDŻETOWA JEST DZIEŁEM DOKONANEM. — ZNIESIENIE CŁA WYWOZOWEGO OD PRODUKTÓW ROLNICZ.

Warszawa, Tel. G. 11. Sen. Buzek, generalny referent budżetowy, w wywiadzie dziennikarskim w bardzo optymistycznych słowach wypowiedział się o równowadze budżetu państwa. Oświadczył on, że na zasadzie krytycznej analizy dochodów i wydatków w ciągu ostatnich 2 miesięcy należy dojść do przekonania, że osiągnięcie równowagi budżetowej jest dziełem dokonaniem i jakiegokolwiek niespodzianki ujemne należy uważać za wprost wykluczone.

Jeżeli poddamy analizie pozycje dochodowe naszego budżetu, dojdziemy do wniosku, że dochody państwowe w kwietniu wyrosły bez podatku majątkowego 111 milionów złotych, czyli tylko o 3 milj. mniej, aniżeli wszystkie wydatki państwa. Jest to faktycznie nadzwyczaj dobieg. Wpływy podatku majątkowe-

go będą stanowiły rezerwę, która wystarczy na pokrycie, ewent. deficytu budżetowego następnych miesięcy rb.

Oprócz rezerwy z podatku majątkowego rząd posiada rezerwę w postaci wpływów pożywek wewnętrznej — włoskiej, oraz sprzedaży niektórych przedsiębiorstw państwowych. Osiągnięte dotąd wyniki sanacji skarbu są tak duże, że nietylko gwarantują bezwzględna równowagę budżetową, ale również pozwalają dokonać szeregu reform podatkowych, jak zniesienie cła wywozowego na produkty rolnicze, ow. zniesienie podatku od węgla. Reformy te jednak muszą być przeprowadzone bardzo ostrożnie. Zwiększenie siły podatkowej wskutek zniesienia cła wywozowego od produktów rolnych i podatku od węgla, byłoby tak znaczne, że zdołoby powetować powstający w ten sposób ubytek dochodów państwowych. Dzieło sanacji skarbu — należy uważać — zdaniem sen. Buzka — za dokonane.

Mac Donald gotów przybyć do Paryża.

SPOTKANIE PREMIERÓW NASTAPI W PIERWSZEJ DEKADZIE CZERWCA. — PROPOZYCJE MAC DONALDA.

Paryż, 23. maja. (Tel. G. L.). Według doniesienia „L'Information” z Londynu, spotkanie Mac Donalda z francuskim premierem i ministrem spraw zagranicznych nastąpi w pierwszej dekadzie czerwca. Na wypadek, gdyby szef rządu francuskiego zajęty był pracami parlamentarnymi Mac Donald gotów jest podobno przybyć na parę dni do Paryża. „Westminster Gazette” donosi, że przy zamierzonym spotkaniu premiera francuskiego z Mac Donaldem ze strony angielskiej wy-

sunięte będą następujące propozycje: Przeprowadzenie ewakuacji Zagłębia Ruhr, zniesienie granicy celnej w Zagłębiu Ruhr, oraz cofnięcie zarządzeń krepujących przemysł niemiecki. Niemcy mają przedstawić plan wprowadzenia w życie zaleceń sprawozdania rzeczników. Zabezpieczenie Francji i całej Europy ma być zdaniem „Westminster Gazette” osiągnięte na podstawie propozycji uczynionych przez Ligę Narodów.

Z powodu ustawicznego przepelniania wagonów kolejowych przez podróźnych przedmiotami większych rozmiarów, jak skrzyniami, koszami, tołkami, workami i t. p. względnie drobnym bagażem ręcznym, lecz w nadmiernych ilościach, nie znajdujących pomieszczenia na półce ponad siedzeniem, zajętem przez podróźnego lub pod tem siedzeniem wydał zarząd kolejowy ściśle zarządzenia. Odtąd baczyć się będzie na bagaż ręczny podróźnych, zarówno przy wejściu na peron i do wagonów, jak i podczas jazdy, a w razie ufawnienia przedmiotów, nie nadających się do przewozu w wagonach osobowych, spowoduje się nadanie tych przedmiotów jako bagażu za opłatą. Gdyby mimo przeprowadzonej kontroli tobołki takie dojechały w przedziałach aż do stacji docelowej, wówczas zarządzi się na teże stacji doprowadzenie bagażu do Kasy bagażowej celem dodatkowego ściągnięcia taryfy wej opłaty.

(in) Polsko-rumuńska konferencja kolejowa. 26 bm. rozpoczyna się we Lwowie mieszana konferencja kolejowa, w której wezmą udział przedstawiciele zarządu kolei rumuńskich, delegaci M. K. Ż., oraz zainteresowane dyrekcje polskie. Przedmiotem obrad będą zarówno sprawy dotyczące nawiazania bezpośredniej komunikacji między Polską a Rumunią przez wprowadzenie bezpośredniej taryfy osobowej i towarowej oraz przez uregulowanie sposobu przewozu i przyspieszenie odprawy celnej na granicy. Jak nas informują, ma być w tym celu znacznym kosztem rozbudowany dworzec kolejowy w Śniatynie - Załuczu.

Lwowska Okręgowa Dyrekcja poczt i telegrafów komunikuje: Reskryptem z 12 bm. L. 1560/XI, dopuściła Generalna Dyrekcja poczt i telegrafów z dniem 15 czerwca br. na czas międzynarodowej konferencji pracy w Genewie, telegramy prasowe w wzajemnym obrocie między Polską a Szwajcarią, za-

znizką 50 proc. bez względu na porę dnia i nocy.

W ministerstwie przemysłu i handlu rozpoczęła się dziś pod przewodnictwem Min. Kiedronia konferencja między przemysłowcami górnośl., a przedstawicielami górników i hutników, poświęcona omówieniu sytuacji w związku z zatargiem na G. Śląsku.

Dwie bandy na Wileńszczyźnie. Dzienniki podają, że 21 bm. na Wileńszczyźnie pojawiły się 2 bandy: jedna pod stacją Ignalino, licząca około 30 ludzi, druga w gminie bojsłockiej, również w sile 30. Władze rozpoczęły posąg za bandytami. Działalność tych band ma charakter planowy i dywersyjny.

Niedzielne Wykłady Hygieniczne. W niedzielę 25. bm. o 11 przedpołudniem w sali „Kopernika” odczyt prof. dra Witolda Nowickiego „O chorobach dziecięcych” połączony z pokazem licznych przechrzty.

Od Dyrektora Mieczysława Sołtysa otrzymujemy następujące pismo: Pozostawiamy do miłego obowiązku podziękowania serdecznie za życzenia dalszej pracy złożone mi w dniu 3. przedstawienia „Panie Kochanku”, a to: Najdost. X. Arcybiskupowi Twardowskiemu, JWPanowi Prezydentowi Neimannowi, W. Szan. Komisji teatralnej z JWP. wiceprezjd. Chłaniaczem na czele, JWP. Prezesowi T. M. dr. Dembowskiemu, W. Szan. Dyrektorowi oper we Lwowie, Warszawie, Poznaniu, W. Szan. Dyrekcjom Konserwatorów w Warszawie, Poznaniu, Lublinie, W. Sz. Tow. Muzycznym i Śpiewackim we Lwowie, Warszawie, Lublinie, Kaliszu, Stanisławowie, W. Sz. Tow. Dziennikarzy i Kasyna i Kofa lit. art. W. Sz. Związkiem Towarzystw śpiewackich Teatrów i chórów włościańskich, Artystów Scen polskich, Muzyków pedagogów, Zawodowych muzyków, Szkołom opery, dramatu, muzyki i śpiewu, takżeż W. Szan. Redakcji „Życia teatralnego”

i gen. Sekretarzowi A. Schröderowi, wszystkim życzliwym znajomym i przyjaciółom, którzy raczyli przesłać mi słowa pozdrowienia w owym dniu tak dla mnie pamiętnym, Mieczysław Sołtys.

Wieczór Sonatowy. Uczniowie Pol. Tow. Muz. pod kierunkiem znanego i cenionego mistrza prof. A. Śladka (wiołoncefisty) wystąpią z bardzo urozmaiconym poważnym Wieczorem Sonatowym, na który składają się utwory: Beethovena, Saint-Saensa i Straussa.

Mianowania. Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował ukończonych słuchaczy praw Czesława Mićkała 2 im, Hofniokla i Antoniego Pałdejowskiego aplikantami dla okręgu lwowskiego sądu apelacyjnego.

VI. Zjazd gazowników i wodociągowców polskich połączony z walnem zebraaniem Zrzeszenia gazowników i wodociągowców polskich i Związku gospodarczego gazowni i Zakładów wodociągowych w Państwie polskim, odbędzie się w dniach 29, 30 i 31 maja 1924 r. w Krakowie.

„Waloryzacja”. arcywesela ta farsa piera Stefana Ordegi powtórzona zostanie na ogólnie zadanie publiczności w niedzielę 25 maja br. w „Sokole II”, Kierzyńskiego 32. „Waloryzacja” dziełki swym komiznym sytuacjom, dobrą grze grających, wywołuje u publiczności salwy śmiechu.

„Sokół-Macierz” donosi, że przystępuje w miesiącu czerwcu b. r. do zrealizowania zeszlorczonego planu urządzania „Święta dzieci”, którego celem jest przysporzenie naszej działwie szkolnej rozrywki duchowej i fizycznej oraz zapoznania społeczeństwa lwowskiego z narodowa kostiumologia polską — „Święto dzieci” rozpocznie się pochodem działwy przez ulice miasta grupami w strojach narodowych i zawodowych pojedynczych dzielnic Polski, poczem nastąpi nader urozmaiconą wielką zabawą na boisku Macierzy. — Szkoły zainicjują. Zakłady naukowe oraz pojedyncze zrzeszenia, które rozporządzają w swoich zespołach odpowiednimi grupami, zechcą zgłosić swoją współpracę w kancelarii „Sokola-Macierzy” w godzinach od 7 do 8 najpóźniej do dni 8-miu.

Wystawa ceramiczna w Krakowie. Otwarcie 26 maja o 10 zrana, poczem odbędzie się Zjazd ceramików polskich z referatami dr. Rozena, inż. Gajewskiej i prof. Szafrana.

Bezpośrednia komunikacja Warszawa-Boryslaw. Ministerstwo kolei żelaznych poleciło przewoźnicom bezwzględnie biec wagonu bezpośredniej komunikacji pierwszej i drugiej klasy przy nocnych pociągach pospiesznych pomiędzy Warszawą a Boryslawem.

W celu przysporzenia funduszów na odbudowę kościoła M. Magdaleny urządził Komitet w auli Politechnicznej dnia 2 czerwca koncert, w którym wezmą udział najwybitniejsze siły artystyczne. Program i bliższe szczegóły podamy później, w niedzielę zaś o g. 10. i we czwartek, ostatnie dni maja, odśpiewa w czasie Mszy św. szereg wspaniałych utworów, jak modlitwę z Tannhäusera „Ave Maria” Świerczewskiego z towarzyszeniem wiołoncezeli p. Frischowa, we czwartek spiewać będzie panna Ziebianka. Posiedzenie Komitetu z parafii M. Magdaleny odbędzie się w poniedziałek 26 maja godz. 5. w klasztorze Sacrecoeur. Łaskawie przybycie proszą gorąco przewodnicząca Jadwiga Papara.

Lwowska Izba Skarbowa komunikuje: Pan Minister Skarbu na zasadzie postanowienia art. 66 ustawy z dnia 11. sierpnia 1923 r. o podatku majątkowym, odroczył do dnia 1. stycznia 1926 r. termin płatności rat podatku majątkowego, przypadających w latach 1924 i 1925 od spółdzielni zaliczkowych i kredytowych, posiadających nieruchomości miejskie, do których stosuje się ustawa o ochronie lokatorów. — O ileby jednak przed dniem 1. stycznia 1926 r. spółdzielniom wspomnianym zostało umożliwione zapłacenie podatku majątkowego w trybie przewidzianym w postanowieniach art. 58, ustęp c) powołanej ustawy, t. j. listami zastawnymi, opiewającymi na franki złote lub inne waluty, wówczas odroczenie zostanie automatycznie uchylone. Przepis ostatniej części art. 66 pow. ustawy winien być ściśle stosowany. Odroczenie będzie przysługiwane wspomnianym spółdzielniom z urzędu bez doliczania kar za zwłokę. i

Kongregacja Kupiecka we Lwowie zawiadania publiczność, że na mocy ustawy państwowej oraz uchwał Rady miejskiej z dnia 16. maja i 25. października 1923 r., wszystkie sklepy, a to: kolonialno - delikatesowe, wędliniarne oraz wszelkiego rodzaju inne sklepy i zakłady handlowe, z wyjątkiem aptek, jadłodajni — będą w miesiącach: czerwcu, lipcu i sierpniu w dniach powszednich otwierane o godzinie 8 rano, a zamykane o godzinie 6 wieczorem. — Do tego podziału godzin (począwszy od lat) prosimy publiczność się zastosować.

W Nr. 20 „Bluszczu” artykuł wstępny poświęcony jest sprawie lotnictwa polskiego. Ciekawy artykuł z zakresu zagadnień pedagogicznych pt.: „Niewyzyskane bogactwo” porusza aktualną sprawę ogrodów szkolnych. „Świat kobiecy” M. Groszek-Koryckiej imponuje żywym, śmiałym ujęciem zagadnienia dobranych i niedobrych małżeństw. W. Hornowska informuje o nowym przekładzie Boskiej Komedji, dokonanym przez p. A. Swiderską. W ciekawej i żywo prowadzonej rubryce „Na polach twórczości i pracy” znajdujemy sylwetkę dwóch kobiet — odznaczonych krzyżem oficerskim „Polonia Restituta” — Rodziewiczówny i Olgi Boznańskiej. O sprawach mody mówi M. B. S. w feletonie pt.: „Sukienka z ginhamu”. Na treść literacką składa się „Powrót” St. Podhorskiej-Skłodów, piękne tłumaczenie ciekawej noweli Claude Farrere'a, tłumaczenie z włoskiego J. Dickstejnówny i powieść Ady Negri pt.: „Pieniądze”. Do numeru oprócz zwykłego dodatku dodana tablica krojów.

(6) Na srebrnym ekranie. „Kopernik” i „Marysińska”: Wyspa Iez (Maksim-Film, Berlin). Bardzo ciekawy i bardzo dobrze wykonany obraz. Cechą i zaletą jego pierwszorzędą jest niesłychane tempo akcji, umiejętne stosowanie epizodów, przyspieszających rytmikę filmu, wszystko to doskonale zmontowane. O grze chyba nie trzeba się rozpisywać. Lya de Putti należy do tych kilku gwiazd, które rozpoczynają swą karierę przed dwoma zaledwie laty, zdołały podbić ekrany europejskie. Tym razem uroczą tą artystką jest młodzianka pensjonarka, która ciężkie losy doświadczyła na wyspie Iez. Ekspresja gry i mimika pierwszorzędne. Rolę brutalnego Jacka może zagrać tylko Wegener, dzięki swej przerażającej masce twarzy i gwałtowności ruchów. Przypadać trzeba, że typ Jacka kreacji Wegenera jest wstrętny i dlatego prawdziwy. Inne role również bez zarzutu zagrane. Świat zwierzęcy ma doskonałych reprezentantów w psie i małpie. Sceny na morzu a zwłaszcza z katastrofy bardzo dobre. Fotografija nadto rzadko czysta. Film cieszy się zasłużonym powodzeniem.

Zawody konne 14 p. ulanów. W niedzielę 25. bm. na placu ćwiczeń 14 p. ulanów Jazł. na Jaluwcu za rogatką Łyczakowską odbędą się o godz. 15 zawody konne.

Sklepy będą zamykane o 6 g. wiecz. Na mocy ustawy oraz uchwał Rady miejskiej z dnia 16. maja i 25. października 1923 r. wszystkie sklepy, a to: kolonialno-delikatesowe, wędliniarne oraz wszelkiego rodzaju inne sklepy i zakłady handlowe, z wyjątkiem aptek, jadłodajni będą w miesiącach: czerwcu, lipcu i sierpniu w dniach powszednich otwierane o godzinie 8-mej rano, a zamykane o godzinie 6-tej wieczor.

Salon włosenny, którego otwarcie ma nastąpić w najbliższą niedzielę, zapowłada się bardzo świetnie. Uzyskano współpracownictwo krakowskiej „Sztuki”, a pozatem artyści lwowscy bardzo licznymi pracami wzbogacili wystawę. Będzie więc można zaznajomić się nie tylko z naszymi najskrajniejszymi kierunkami, bo liberalni sędziowie zarówno zachowawcze, jak przewrotowe kierunki do wystawy dopuścili. Pozatem ocenianie będzie można postępy poszczególnych kierunków i artystów.

(m) **Posiedzenie** dyrekcyjnej Rady kolejowej. 27 bm. odbędzie się w Dyrekcji kolei państw. we Lwowie posiedzenie dyrekcyjnej Rady kolejowej. Referenci poszczególnych działów służby, a to ruchu, drogowego, mechanicznego i handlu składają sprawę ze swojego zakresu działalności. Zgłoszone przez członków Rady kolejowej liczne wnioski odnoszą się zarówno do spraw ruchu kolejowego i trakcyj, jak i do spraw przewozowo-taryfowych oraz obrotu handlowego.

Sprawa śmierci Bassarabowej.

ODPOWIEDZ MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI NA INTERPELACJĘ POSŁA KRÓLIKOWSKIEGO. — W MIESZKANIU BASSARABOWEJ ZNALEZIONO ZNACZNY MATERJAŁ SZPIEGOWSKI. ARESZTOWANA POPELNIŁA SAMOBJÓSTWO.

Warszawa, 24 maja. (Tel. GL.) Odpowiedź wyjaśniająca Ministra spraw. w opozycji z Ministrem spraw wewnątrz, na interpelację p. Królikowskiego i tow. w sprawie śmierci Bassarabowej.

Olga Bassarabowa, wdowa po poruczniku armii austri., została aresztowana we Lwowie w lutym br., po przeprowadzeniu w jej mieszkaniu rewizji, podczas której znaleziono znaczny materiał szpiegowski-wojskowy. Między innymi znaleziono dokumenty dotyczące rozlokowania armii polskiej i zeszyt zawierający zestawienie sprawozdania szpiegowskiego od 1 sierpnia 1923. Ustalono również, że mieszkanie Bassarabowej było miejscem schadzek dla osób zajmujących się szpiegostwem.

Aresztowana Bassarabowa odmówiła wszelkich wyjaśnień, a pewnego dnia usiłując czujności dozorców, popełniła samobójstwo przez powieszenie. Ścisłe

sledztwo przeprowadzone po jej śmierci, nie ustaliło żadnych danych, któreby wskazywały na jakakolwiek winę osób trzecich co do śmierci Bassarabowej. Współoskarżona Sawicka zeznała podczas badań, że do niej nie stosowano żadnych wymuszeń. Inni świadkowie stwierdzili, że Bassarabowa nie skarżyła się nigdy na stosowanie względem niej gwałtu lub przemocy. Dokonana po śmierci ekshumacja zwłok i akt obdukcji, sporządzony przez lekarzy sądowych, stwierdza śmierć przez powieszenie i ustala, że śluzki przednie zaczerwienienia skóry nie są śladami pobicia. Władze prokuratorskie i sądowe zarządziły zatem wszystko, co było niezbędne dla obiektywnego wyjaśnienia sprawy, a pogłoski, podawane w czasie dochodzenia przez prasę ruską i komunistyczną o znechęceniu się nad Bassarabową nie znalazły najmniejszego potwierdzenia.

Giełda wykazuje tendencję zniżkową.

(Telefonom od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 24 maja. (S.) Giełda akcyjna wykazuje w dalszym ciągu wybitną tendencję zniżkową. Kursy akcji z dnia na dzień maleją.

Na giełdzie dewizowej tendencja

utrzymana. Wszystkie ważniejsze dewizy nieco słabsze, dotyczy to zarówno Londynu, Paryża, Medjolanu, Zurychu i innych.

Badanie więziennictwa.

Lwów, 24 maja.

(az) Dziś przybyła tu spec. komisja sejmowa dla badania więziennictwa i rozpoczęła natychmiast swoje prace. Komisję przewodniczy poseł **Pruski**, między innymi znajdują się w jej gronie pp. poseł Inslar, Nawrocki, poseł Prytycki, poseł **Adolphi** i inni. O godz. 9.30 rano udała się

komisja w towarzystwie prezesa sądu p. Hawla i dyrektora więziennego do budynku więziennego przy ul. Batorego, gdzie zabawiła półka godzin. Następnie uda się komisja do Brygidek i aresztów śledczych przy ul. Jachowicza! Dzień odjazdu komisji jeszcze niezmierny.

Wielki Lwów. Otwarcie wystawy planów regulacyjnych miasta, wykonanych przez prof. Tadeusza Tetwiskiego i inż. Ignacego Drexlera nastąpi w niedzielę dnia 25 maja o godz. 11 w sali Politechniki. Otwarcia dokona Rektor Politechniki Julian Fabiański, po czym inż. Drexler wygłosi krótkie uwa gi o sztuce budowy miast.

Wojskowa misja japońska pod dowództwem generała Kamei Wada, przy bywa do Warszawy dnia 25 bm. o g. 13.30. Misja pragnie zapoznać się z obecną organizacją i stanem armii polskiej.

Uznania i sympatie publiczności zdobył sobie cyrk A. Kornackiego ul. Kopernika i. 33. W programie znajdują się atrakcje artystyczne, z których każda gorąco jest oklaskiwana. Między innymi siłacz-atleta Bruszecki, akrobaci, Mihs, kolarze Żagajscy, ikaryjskie gry (nowość we Lwowie), Miletz itd. Amatorzy sztuki hipicznej podziwiają wyższą szkołę jazdy i tresurę koni, prowadzoną przez dyr. Ciniellogo oraz popisy Henrietty, odalisk i koma. Sceny apaszów z Saskiej Kępy (trio Janaszek) ogólnie się podobają, a przepyszni komicy Fryko i jego partner wywołują powszechną wesołość. Wogóle program jest pełen urozmaicenia i odznacza się dobrym smakiem. Ogromny budynek cyrkowy nowo zbudowany obliczony na 1500 osób, budzi ogólny podziw.

Celem ujednostajnienia służby w dziale handlowo-taryfowym oraz eksploatacyjnym na kolejach, jednolitego postępowania i stosowania przepisów oraz wydawania jednolitych zarządzeń polecił Ministerstwo kolei żelaznych podwładnym Dyrekcjom zwoływanie od czasu do czasu zjazdu naczelników oddzielnych działów służbowych, względnie w razie potrzeby wspólnego zjazdu naczelników obydwu działów, na których to zjazdach mają być rozpatrywane sprawy zgłoszone przez poszczególne Dyrekcje, względnie przekazane przez Ministerstwo. Równocześnie wydało Ministerstwo ogólne wskazówki co do urządzania tych zjazdów, po-

lecając dyrekcjom wygotowanie regulaminu Zjazdów.

„Zjednoczenie” (Lwów w kwietniu 1924) przynosi szereg artykułów, poświęconych b. p. Eleazarowi Bykowi. Zamieszcza również „Kartki z pamiętnika”, pióra Dra Eleazara Byka.

(B) **„Kurier Filatelistyczny”** (Rok I, Nr. 4) przynosi: Związek polskich organizacji filatelistycznych. — Nowe wydania znaczków pocztowych. — Słownik niezbędnych wyrazów technicznych w filatelistyce. — etc.

Ukazał się ósmy numer „Gazety Bankowej”. Na bogatą treść jego składają się artykuły wybitnych ekonomistów Dr. Roman Kordys: „Frank szwajcarski i Złoty”. Dr. Tadeusz Kudelka: „Obliczenie dochodu podatkowego we frankach”. Dr. Juliusz Wurzel: „Refleksja na temat sanacji Skarbu i Złotego”. (M) Bank Polski (wspomnienie historyograficzne). Oprócz powyższych artykułów numer 8-ny zawiera: Bibliografię, omawiającą najnowsze wydawnictwa ekonomiczne. Głosy prasy polskiej i zagranicznej o najaktualniejszych zagadnieniach finansowych. Przegląd ustaw i rozporządzeń. — Sprawy bieżące. — Kronikę krajową i Kalendarjum Ważnych Zgromadzeń i subskrypcji akcji i efektów. Numer powyższy jest do nabycia w biurach dzienników i w administracji Gazety, Lwów, ul. Zimorowicza 1. 5.

Nie będzie zwyżki cen węgla śląskiego. Niektóre pisma podały w tych dniach wiadomość o mającej nastąpić zwyżce cen węgla śląskiego o 20%. — Wiadomość ta nie odpowiada prawdzie. Wprowadzić przemysłowcy węglowi na G. Śląsku wysunęli projekt podwyżki cen, powołując się na ciężkie położenie kopalń, atoli Minister przemysłu i handlu sprzeciwił się kategorycznie wszelkiej podwyżce cen węgla.

Przerachowanie zobowiązań prywatno-prawnych. W dniach najbliższych nakładem Gebellera i Wolffa ukaże się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w przedmiocie przerachowania zobowiązań prywatno-prawnych wraz z objaśnieniami i motywami, opracowanymi przez prof. F. Zolla i dra B. Hejczyńskiego.

(h) **Wybryki nieletnich chłopców.** Wczoraj popołudniu aresztowano na ul. Źródlanej 8 młodocianych chłopców, którzy w czasie zabawy kamieniami wybiłszy w gazowni miejskiej. Oddano ich dyrekcji policji do ukarania.

(h) **Ucieczka bestjałca.** Niejaki Strzelec Zygimant, zam. przy ul. Porosowicza 26, z niewiadomej przyczyny napadł na Janinę Frondał, zam. przy ul. Zielonej 72 i ciężko ją pobił, kopiąc i obcasem w nos, brzuch i głowę, tak, że Pogotowie ratunkowe musiało ją zapatrzyć. Po swym czynie bestjałskim Strzelec zbiegł.

(az) **Iza Motyczyńska na wolności.** Zarząd cenzur przy ul. Jachowicza wypuścił na polecenie Dyr. policji Ize Motyczyńską na wolność. Motyczyńska przeniosła się do swego dawnego mieszkania we Lwowie.

(h) **Nagły zgon na ulicy kasjera Banku Polskiego.** Wczoraj popołudniu zmarł nagle na ul. Rzeźniczej na udar sercowy kasjer Banku Polskiego we Lwowie, 48-letni Leopold Fleischmann. Na prośbę rodziny i znajomych, lekarz dzielnicowy pozwolił zabrać zwłoki rodzinnie do domu.

EKONOMISTA

ZNIESIENIE KOMISARJATU DEWIZOWEGO WE LWOWIE.

Rezolucja z daty Warszawy, 19. kwietnia 1924 r. D. O. P. 2089/0-s. zarządziło Ministerstwo Skarbu na podstawie §§. 30 i 37. rozporządzenia Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości z dnia 28. marca 1924 r. w przedmiocie regulowania obrotu dewizami i walutami zagranicznymi, oraz obrotu pieniężnego z zagranicą (Dz. U. R. P. Nr. 29 poz. 290) z dniem 31 maja 1924 zwiniecie Komisariatu Ministerstwa Skarbu dla spraw dewizowych we Lwowie, z równoczesnym przekazaniem agend wynikających z powyższego rozporządzenia, Izbie Skarbowej we Lwowie.

Od dnia 1. czerwca b. r. należy przeto we wszystkich sprawach dotyczących obrotu walutowego i dewizowego, zwracać się do Izby Skarbowej we Lwowie, a to nie tylko w sprawach bieżących, ale także dotyczących dawniejszego urzędowania Delegatury, Komisji dewizowej i Komisariatu dewizowego, albowiem Izba Skarbowa objęła całe archiwum i obecnie wyłącznie i prawnie jest do udzielania wszelkich wyjaśnień, odpisów i potwierdzeń dotyczących urzędowania Delegatury, Komisji dewizowej i Komisariatu Ministerstwa Skarbu dla spraw dewizowych.

Giełdynozalwowskie

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, (PAT.) Gotówka: Dolar amerykański 5.18 i pół. 5.16.

Czeki: Belgja 24.12, 23.80, Holandja 194.05, 195, 193.10, Londyn 22.55, 22.50, 22.61, 22.39, Nowy Jork 5.18 i pół, 5.18, 5.21, 5.16, Paryż 28, 27.96, 28.09, 27.83, Szwajcaria 91.65, 92.10, 91.20, Praga 15.30, 15.37, 15.23, Wiedeń 7.32 i pół, 7.75, 7.28, Włochy 22.92 i pół, 22.82 i pół, 22.93, 22.72, Bony złote 0.63, 0.65, 8 procenty 7.50, Milionówka 0.40, 0.42, Pożyczka dolarowa 2.95, 2.97, 2.93.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, (PAT.) Notowania z 24. maja. Londyn 211.40, Nowy Jork 506.14, Londyn 24.59, Paryż 30.55, Medjolan 25, Praga 16.70, Budapeszt 100.67, Bukareszt 2.70, Belgrad 6.97%, Sofia 4.10, Wiedeń 0.0079 i pięć ósmych.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 24. maja.

Dziś tendencja spokojna. Obroty jak zwykle w soboty słabe i tylko w dolarach.

Dolar amerykański 9,400 — 9,410 tys.; dolar kanadyjski 8,850 — 8,900 tys.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

L. cz. Cg. XI. 192/24/1. Edykt. Strona powódowa Jan Kwak, wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Tomaszowi Kieja o 260 dolarów amer. do L. cz. 192/24/1. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 16 czerwca 1924 godz. 9 przedpł. w tym Sądzie biuro Nr. 110, sala rozpraw II. piętro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanie, ustanawia się adwokata dr. Jakóba Deutshbauma w Nowym Sączu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 3255

Sąd okręgowy. Oddział XI.
Nowy Sącz, dnia 17 maja 1924.

UPADŁOŚCI.

S. 2/24/3. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku Spółki jawnej firmy „Dom handlowy S. Jeckel i Synowie w Stryju” i osobiście odpowiedzialnych spółników Samuela Jeckla, Abrahama Jeckla, Bernarda Jecka i Norberta Jeckla. Komisarz konkursowy sędzia okręgowy Geilhofer Sądu okręgowego jako handlowego. Zawłodowca masy dr. Nason Fichner adwokat w Stryju. Pierwsze zebranie wierzycieli w podpisany Sądzie w biurze Nr. 192 dnia 2. czerwca 1924 godz. 10 przed południem. Termin ogłoszeń wierzytelności konkursowych do 30 czerwca 1924. Audjencja rozpoznawcza dnia 4 lipca 1924 w tymże Sądzie godzina 10 przed południem. 3228

Sąd okręgowy jako handlowy.
Stryj, dnia 19 maja 1924.

KURATELE.

P. III. 39/23. Ogłoszenie. Aniele Olejnik ze Stryja pozbawiono całkowicie własności z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Józefa Olejnika w Mizuniu. 3256

Sąd powiatowy.
Stryj, 2 października 1923.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 149/21/6. Józef Pankiewicz z Tarnowa, powołany dnia 19 maja 1915 do służby przy 57 pułku piechoty, został wysłany na front włoski, gdzie w lecie lub jesieni 1918 zachorował na malarię i według wszelkiego prawdopodobieństwa zmarł w szpitalu. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielić Sądowi lub kuratorowi dr.owi Ludwikowi Kieja adwokatowi w Tarnowa wiadomości o powyższym wymienionym. Józefa Pankiewicza wzywa się, aby przed bliżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 1. grudnia 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 2988-3

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Tarnów, 24 kwietnia 1922.

T. IV. 145/23/8. Józef Łojas, urodzony w Zakopanem 1885, żołnierz austriacki, zaginął na wojnie 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości Sądowi. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 2340

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Nowy Sącz, 7 maja 1924.

T. IV. 138/23/8. Sylwester Michałik, urodzony w Grybowie 1879, żołnierz austriacki, zaginął na froncie włoskim 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości Sądowi. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 2341

Sąd okręgowy. Oddział IV.,
Nowy Sącz, 7 maja 1924.

T. 15/24/5. Bolesław Umański, urodzony we Lwowie 26 sierpnia 1900, jako żołnierz W. P. od 1919 zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 3252

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.
Lwów, dnia 17 maja 1924.

T. VI. 491/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michałowiec Piotr, student z Boroku Fałęckiego (Podgórze) przydzielony 1914 do 14 pułku piechoty nie daje znaku ży-

cia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzieliło Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 1. grudnia 1924 rozstrzygnie wniosek. 3253

Sąd okręgowy. Oddział VI.
Kraków, 12 stycznia 1924. 3170

T. 946/20/4. Jossel Book, urodzony 1884 Gródek Jagielloński, żołnierz austr. 1915 zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 3253

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.
Lwów, 19 października 1920.

T. 612/23 4. Leib Drucker, urodzony w Jaworowie 1873, wyjechał przed 12 laty do Ameryki i od tam nie daje znaku życia. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 3254

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.
Lwów, dnia 17 kwietnia 1924.

T. 15/24/5. Helena Umańska, urodzona we Lwowie 11 września 1903, Karol Marjan Umański, urodzony we Lwowie 9 kwietnia 1902 popełnili rękono samobójstwo z końcem 1921 roku w lesie zubrzyckim. Celem udowodnienia ich śmierci wzywa się by do 3. miesiący udzieleno wiadomości Sądowi albo kuratorowi Rońskiemu, adw. we Lwowie. 3251

Sąd okręgowy cyw. O. VII.
Lwów, dnia 17 maja 1924.

T. 46/24/2. Józef Popiel, syn Jana, urodzony Korolówka 1886, był żołnierz austriacki, brał udział w wojnie światowej, potem ślad za nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o powiadomienie Sądu lub dra Kohna w Czortkowie do 30 października 1924 o zaginionym. 3236

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Czortków, dnia 16 maja 1924.

T. 11/24. Edykt. Wasyl Skołodzka, syn Joachima i Marii urodzony w Rozwadowie 1 września 1889 rok, gr. kat. Polnik, wolny, ranny w zimie 1914 pozostawiony został na placu walki i od tego czasu zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się by wiadomości o nim udzieleno adw. Lukaszewiczowi lub tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie. 3256

Sąd okręgowy.
Stryj, dnia 25 kwietnia 1924.

T. VI. 33/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Cierpiś Piotr, rolnik z Bibie (Kraków) przydzielony 1914 do 6 batalionu strzelców polnych nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzieliło Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 1. grudnia 1924 rozstrzygnie wniosek. 3177

Sąd okręgowy cywilny. Oddz. VI.
Kraków, dnia 28 marca 1924.

T. VI. 111/24/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dudek Wacław, rolnik z Złotej (Brzesko) przydzielony 1915 do 10 p. p. nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzieliło Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 1. grudnia 1924 rozstrzygnie wniosek. 3184

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VI.
Kraków, dnia 10 kwietnia 1924.

T. VI. 64/24/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kurtek Władysław, rolnik z Dembna, przydzielony 1914 do 57 p. p. nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzieliło Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 1. grudnia 1924 rozstrzygnie wniosek. 3185

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VI.
Kraków, dnia 31 marca 1924.

T. VI. 68/24/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Izak Mozes, kupiec z Brzeska, przydzielony 1915 do 20 p. p. nie daje znaku życia.

Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzieliło Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 1. grudnia 1924 rozstrzygnie wniosek. Poleca się Małce Mozesz pogłównie przedłożenie metryki urodzin Izaka Mozesza oraz pisma otrzymanego z Rzymu z zawiadomieniem o jego śmierci. 3186

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VI.
Kraków, dnia 8 kwietnia 1924.

FIRM Y.

Firm. 261/24/A. IV. 126. Wykreślenie firmy. Z rejestru oddział A wykreślono: Siedziba i firma: Dom handlowy Textil Hirschberg Landau, Krieger, Holzmann Trau i Beck w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów bławatnych skutkiem rozwiązania spółki i zwycięzca przemysłu. Dzień wpisu: 23. lutego 1924. 3026

Sąd okręgowy j. handlowy. Oddział II.
Kraków, dnia 19. lutego 1924.

Firm. 314/24. B. I. 186. Wpisano do rejestru oddział B: Siedziba i firma: Adolf Frankel i Synowie. Fabryka przetworów sprytasowych S. A. w Krakowie. Członka Rady zawiadawczej Jana Armulowicza wykreślono. Dzień wpisu: 3 marca 1924. 3028

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 1 marca 1923.

Firm. 302/24. C. V. 56. Wykreślenie firmy. Z rejestru oddział C. wykreślono: Siedziba firmy: Kraków. Brzmiennie firmy: Splendor. Fabryka atramentów, past, czernidła i podobnych wytworów chemicznych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością — skutkiem rozwiązania Spółki i ukończenia jej likwidacji. Dzień wpisu: 6 marca 1924. 3027

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Kraków, 4 marca 1924.

Firm. 263/24. Stow. IV. 236. Z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreślono: Siedziba i brzmienie firmy: Zakład eskontowy w Krakowie. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręka, skutkiem rozwiązania i ukończenia likwidacji. Dzień wpisu: 25 lutego 1924. 3022

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 19 lutego 1924.

Firm. 245. Stow. III. 280. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 28 lutego 1923: Siedziba firmy: Wulka Mazowiecka pow. Rawa Ruska. Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Wulkach Maz. Zmiany: Dotychczasowi członkowie zarządu ustąpił. Członkami zarządu wybrano ponownie ks. Longina Tustanowskiego, Michała Zinkowa, Teodora Zhytkowskiego, Dmytra Mazana, Michała Chemena, a nałto Hrycia Sawkę i Teodora Merko, rolników w Wulkach Maz. 3054

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.
Lwów, dnia 8 lutego 1923.

Firm. 463/24. A. IV. 106. Wykreślenie firmy: Z rejestru oddział A wykreślono: Siedziba firmy: Kraków, ul. Długa 1. 22. Brzmienie firmy: Sporting i Beckmann. Przedmiot przedsiębiorstwa: Hurtownia i częścowa sprzedaż rękawiczek, pończoch i trykotaży — skutkiem zwycięzca przemysłu. Dzień wpisu: 4 kwietnia 1924. 3036

Sąd okręgowy cyw. jako handl. O. II.
Kraków, dnia 1 kwietnia 1924.

Firm. 1512/23. Rg. C. VII. 261. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 4 grudnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Dom Handlowo-Przemysłowy „Austropol”. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością p. niemiecku: „Austropol”, Handel und Industrie Gesellschaft mit beschränkter Haftung. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: 1) sprzedaż hurtowna i detaliczna wszelkiego rodzaju kart do gry wyrobów krajowych i zagranicznych, 2) sprzedaż hurtowna i detaliczna wszelkiego rodzaju ziół aptekarskich, olejków i wszelkich innych preparatów, o ile są przedmiotem wolnego handlu, 3) sprzedaż hurtowna i detaliczna zapalek i przyborów do fabrykacji tychże, 4) sprzedaż hurtowna i detaliczna wszelkich wyrobów papierowych, tutek cygarowych i wszelkiego rodzaju artykułów i przedmiotów z papieru wyrobionych, 5) import i eksport wszelkiego rodzaju towarów wytwarzanych w

Polsce i zagranicą, 6) handel hurtowy i detaliczny wszelkiego rodzaju towarów dla przemysłu potrzebnych, 7) podejmowanie się zastępstwa sprzedaży wszelkiego rodzaju produktów przemysłowych, wytwarzanych we fabrykach krajowych i zagranicznych i prowadzenie handlu komisowego, 8) wykonywanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju czynności handlowych w związku z celem spółki pozostających, 9) podobne wanie się dostaw rozmaitego rodzaju artykułów przemysłowych. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie we formie aktu notarialnego z daty Lwów, dnia 15 września 1923. Irep. 7824. Kapitał zakładowy: wynosi 100.000.000 mk. pełno wpłacony. Zarząd składa się z 2—3 zawiadawców. Zawiadawcami spółki zostali ustanowieni: Hugo Popiel, Juliusz Popiel i dr. Henryk Rapaport. Podpis firmy będzie skuteczny w ten sposób, że pod wydrukowanym, wypisanem lub pieczęcią wyciętym brzmieniem firmy położą swe podpisy firmowe łącznie dwaj z pośród zawiadawców. 3085

Sąd okręgowy jako handl. O. IV.
Lwów, dnia 28 listopada 1923.

Firm. 8/23. Rg. Stow. 78. Do rejestru towarowego wpisano: Firma Господарско-споживча Спілька торговельна і кредитна „Чаріп” кооператива з обмеженою поручкою Осідок: Нарва-лісто. Ціль і предмет підприємства: несе заробок і господарство членів через ведене торгівлі середствами по-кожого, предметами домашнього і різнного господарства та господарськими продуктами. Дата статуту: 8 листопада 1923. Час істования: необмежений. Уділь членів: сден уділу вносить 5 000 Mk. платний в положенні при вступі в члена а в половині до кінця року ділового, котрим в рік календарний відповідає кількість членів триразова. Оголошення помістяться в львівській кооперативній і в кооперативній часописі. На випадок ліквідації або конквісу приймаються застави § 10 статута. Дирекція Михайло Фортуня, Гриць Сендоский, Гриць Фіанні і їх асистенти Федь Ягодський, емо Яничий кий і в Нарва в місті Підні: фірма: при Філії кооперативу підписують ся два члени управи. Дата вступу 28/2 1921. Позанк загальний зборг в дня 8/11 1923 приймал заарбоковий статут для кооперативу гардинку ся вчлечквою внеску сего Товариства котре до тепер носило назву „Руско-Українська Поміч” в реєстрі торговельного з під стов. I.

Суд окружний
Бережани, 31 грудня 1923. 2307

Firm. 526. Sp. III. 22. Zmiany doty- czące firmy spółkowej już wpisanej do rejestru wpisano: dnia 3 kwietnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Kolej lokalu Bork Wielkie — Grzymalów. Członkiem Rady zawiad. wybrano inżyniera Stanisława Rybickiego, dyrektora kolei we Lwowie zamie- szkającego. Prokurę nadano Janowi Niedzowskemu, urzędnikowi Krajowego Banku kolejowego we Lwowie. 3096

Sąd okręgowy jako handl. O. IV.
Lwów, dnia 16 marca 1923.

Firm. 1955/23. Wpisano do rejestru. Oddział B: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Towarzystwo przemysłu budowlanego „Unia”. Spółka akcyjna. Prokurę nadano Alfreda Hassa oraz Dyrektora mż. Jana Burzyńskiego wykreśla się. Prokurę udzieleno: Jerzemu Stolzmannowi, urzędnikowi prywatnemu w Krakowie, ul. Sieniądzkiego 1. 5. Dzień wpisu: 11 grudnia 1923. 3017

Sąd okręgowy cyw. i. handl. O. II.
Kraków, dnia 10 grudnia 1923.

Firm. 190/24. C. V. 187. Wpisano w re- jestrze oddział C: Siedziba i brzmienie firmy: Calderara Bankmann, spółka z o- graniczoną odpowiedzialnością w Kra- kowie. Uchwała Walnego Zgromadzenia spółki niniejszej z dnia 11. maja 1923 Lr. 30308 postanowiono przenieść jej mają- tek jako całość wraz z długami na spół- kę akcyjną: „Fabryka mydeł i wyrobów perfumeryjnych Calderara Bankmann S. A. w Krakowie” w zamian za 400 sztuk akcji nominalnej wartości tej ostatniej spółki każda po 10.000 Mk.; uchwała zaś tej ostatniej spółki z dnia 11. maja 1923 Lr. 30306 postanowiono przejąć cały ma- jątek spółki z ogr. odpow. razem z dłu- gami w zamian za wyżej wymienioną i- losć akcji. Obie strony zrzekły się likwi- dacji spółki z ograniczoną odpowiedzial- nością. Rozwiązanie niniejszej spółki z ogr. odpow. wpisuje się. Dzień wpisu: 12. lutego 1924. 3021

Sąd okręgowy jako handlowy.
Kraków, 9. lutego 1924.

Firm. 1032/23/O. C. III. 17. Zmiany i dodatki, odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: „Marwaskin”. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krzeszowicach. Zawiadowca Ignacy Lisowski ustąpił. W miejsce jego zawiadowca wybrany Abraham Friedrich, kupiec i właściciel nieruchomości w Miechowie. Prokurę udzielono Efraimowi Blumowi, urzędnikowi prywatnemu w Krzeszowicach, który firmie podpisywać będzie łącznie z jednym z zawiadowców. Dzień wpisu: 12. czerwca 1923. 3012

Sąd okręgowy, Oddział II, Kraków, 11. czerwca 1923.

Firm. 87/24/C. VI. 149. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Spółka dla dostaw węgla z kopalni „Węgiel” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa jest handlowe pośrednictwo w dziale węgla bezpośrednio z kopalni do konsumentów. Firma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wedle ustawy z dnia 6. marca 1906 l. 58 d. u. p. opierająca się na kontrakcie spółki z daty Kraków dnia 11. grudnia 1923 l. R. 31551 i na dodatkowej deklaracji do kontraktu spółki z daty Kraków dnia 16. stycznia 1924 l. R. 31728. Kapitał zakładowy spółki wynosi pięć milionów (5.000.000) Mł. wpłacony gotówką w całości do spółki. Zawiadowca spółki jest Dr. Stanisław Koneczny, kandydat adwokatury, zamieszkały w Krakowie, ul. Zybkiewicza L. 17. Czas trwania spółki: nieograniczony. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy spółki wydrukowanemu, stempelką wyciśniętą lub przez kogośkolwiek wypisanemu położy zawiadowca swój podpis. Dzień wpisu: 26. stycznia 1924. 3020

Sąd okręgowy i. handlowy, Oddział II, Kraków, dnia 24. stycznia 1924. 3020

Firm. 56/24/C. IV. 16. Wpisano w rejestrze Oddział C: Siedziba firmy: Kraków ul. Florjańska 39. Brzmienie firmy: Fabryka wyrobów kosmetycznych, wody kolońskiej i perfum „Oset” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmieniłono ustęp VII. kontraktu spółki. Odtąd zarząd spółki składa się z jednego zawiadowcy, który zastępowany będzie spółką samoistnie, podpisywał będzie jej firmę w ten sposób, że pod jej wypisanem, wydrukowanemu lub stempelką wyciśniętą brzmieniem sam swój podpis firmowy położy. Ustąpił zawiadowca Antoni Surowiecki tak, że zawiadowcą pozostaje sam Ludwik Korzeniowski, kupiec w Krakowie, ul. Niecała L. 1. Dzień wpisu: 18. stycznia 1924. 3019

Sąd okręgowy i. handlowy, Oddział II, Kraków, dnia 16. stycznia 1924.

Firm. 1665/23/C. V. 164. Zmiany i dodatki, odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Towarzystwo obrotów towarowych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zawiadowca Dr. Jerzy Rosinkiewicz ustąpił. Wybrany zawiadowcą Rudolf Macura, przemysłowiec w Katowicach, ul. Plebiscytowa 6. Jan Głuszczy, przemysłowiec w Warszawie, ul. Wilcza 23. mieszkanie 7, pozostaje nadal zawiadowcą. Uchwałami Walnych Zgromadzeń z dnia 13. października 1922 i z dnia 30. czerwca 1923 podwyższono kapitał zakładowy spółki z kwoty 14.085.000 Młp. do kwoty 30.145.000 Młp. Podwyższony kapitał wpłacono w całości gotówką do spółki. Dzień wpisu: 16. października 1923. 3013

Sąd okręgowy i. handlowy, Oddział II, Kraków, dnia 13. października 1923.

Firm. 527 Rg. B. I. 19. Zmiany, dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 3. kwietnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Kolej lokalna Przeworsk - Dymów. — Zmiany: Dotychczasowi członkowie Rady Zawiadowczej Antoni Gosiewski i Bolesław Zardecki ustąpili. Członkami Rady Zawiadowczej obrano: inż. Stanisława Rybickiego, b. dyrektora kolej. we Lwowie, Romana hr. Scipio w Kra-

kowie zamieszkałego i Dra Ernesta Habichta, dyrektora cukrowni w Przeworsku. Prokurę radano Janowi Nędzowskiemu, urzędnikowi Krajowego Biura kolej. we Lwowie. 3088

Sąd okręgowy cyw. i. handl. Oddział IV, Lwów, dnia 16. marca 1923.

FORTEPIANOWE i pianinowe skrzynie nowe, sprzedamy. KAIM I SYN, Kopernika 16. Telefon 20-45. 3209-3

Fortepiany BÜSENDORFERA nowe. Pianina STEINWAYA U. S. A. Wiedeńskie krzyżowe tańsze, nowe. Na składzie KAIM I SYN, Lwów, Kopernika 16, Telefon 20-45. 3261-16

STAŁE ZAJĘCIE znajdują osoby nadające się do akwizycji ubezpieczeń. Zgłoszenia pod „pobory miesięczne 1883” Biuro dzienników Sokołowski, ul. Jagiellońska. 3247

OGŁOSZENIE.

Dnia 30. maja 1924 o godz. 9-tej rano odbędzie się w magazynach kolejowych (gł. dworzec publiczny) przetarg rzeczy znalezionych. 3259

Urząd ruchu Lwów.

WALNE ZGROMADZENIE

Wschodnio galicyjskiego Towarzystwa ochrony dzieci i młodzieży we Lwowie T. O. M.

odbydzie się

w piątek dnia 6. czerwca 1924 o godzinie pół do 5 popołudniu w sali rozpraw Nr. 101 Sada Apelacyjnego we Lwowie, ul. Batoiego 1. l. p. z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajanie Prezesa.
- 2) Sprawozdanie administracyjne i rachunkowe za sześćoście 1918 do 1923.
- 3) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
- 4) Zatwierdzenie sprawozdania i rachunków przez Walne Zgromadzenie.
- 5) Częściowa zmiana statutu Towarzystwa.
- 6) Wybór dwunastu członków Zarządu głównego i Komisji rewizyjnej.
- 7) Wniosek członków mające stanowić przedmiot obrad.

Po upływie pół godziny od oznaczonego czasu rozpoczęcia Walnego Zgromadzenia, do ważności jego uchwał wystarczy każda ilość obecnych członków. Wstęp na salę dozwolony tylko za okazaniem ważnej legitymacji członka lub pełnomocnika (§ 6 statutu).

Lwów, dnia 21 maja 1924. 3264

Prezes
Czerwiński mp.

SPROSTOWANIE.

W ogłoszeniu Towarzystwa Przemysłu Węglowego w Polsce, Sp. Akc. w Warszawie w „Monitorze Polskim” z dn. 22. bm. Nr. 116 o zwołaniu walnego zebraniu na dzień 11-go czerwca br. w głównej sali Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie, Kopernika 30 o godz. 5-tej pp. oraz ewentualnie w drugim terminie na dzień 25-go czerwca, zostały opuszczone następujące punkty porządku dziennego:

6) Zatwierdzenie dokonanego przez Zarząd przeszacowania majątku z przeliczeniem kapitału zakładowego i akcji na złote, w związku z przejściem obowiązującym na bilans złotowy.

7) Upoważnienie władz spółki do kumulowania akcji markowych i wydawania odcinków akcji złotych.

8) Zmiana odnoszących paragrafów statutu. 3262

Magistrat m. Lwowa L.3380/24

LICYTACJA

tutek cygaretowych odbędzie się 30. maja g dzina 10-ta w magazynie LLOYDU Bema 12 a.

„FAPA”

Fabryka wyrobów papierowych i kartonów w Czechowicach S. A. we Lwowie

przystępuje do

podwyższenia kapitału akcyjnego

o Młp. 135.000.000- czyli do Młp. 200.000.000- drogą nowej 11-giej emisji 135 000 szt. nowych akcji imiennej wartość Młp. 1.000- każda na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 21-go lutego 1923 r. i 17. maja 1924 r., oraz następującego postanowienia PP. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 4-go kwietnia 1924 r., ogłoszonego w „Monitorze Polskim” Nr. 89 z dnia 16 kwietnia 1924 r.:

a) Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji emisji poprzedniej w stosunku do ilości posiadanych akcji.

b) Repartycji tych akcji, na które dotychczasowi akcjonariusze z tytułu posiadania prawa pierwszeństwa się nie zapisała, dokona Rada Zawiadowcza według swego uznania i określi kurs emisyjny, który nie może być niższy od ceny emisyjnej. W terminie miesięcznym po dokonaniu repartycji, plan i wykaz podziału akcji wraz z podaniem otrzymanej za nie ceny emisyjnej winien być przez Radę Zawiadowczą w ciągu miesiąca od dnia zamknięcia subskrypcji złożony do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Dopiero po złożeniu takiego sprawozdania, Spółka będzie mogła zarejestrować dokonane powiększenie kapitału.

c) Cena emisyjna akcji nowej emisji dla dawnych akcjonariuszy, którzy wykorzystają prawo poboru, określa się na 0,40 zł. pol. płatnych w ramach polskich podług kursu urzędowego franka złotego w dniu poprzedzającym wypłatę, z których 1 00 przeznaczają się na kapitał zakładowy, reszta zaś po pokryciu kosztów z emisją nowych akcji związanych na kapitał zapasowy.

d) Dla wykonania prawa poboru dla dawnych akcjonariuszy (b. a.) winien być określony termin co najmniej miesiąc od dnia ogłoszenia subskrypcji na akcje nowej emisji w „Monitorze Polskim”.

e) W razie, gdyby po upływie powyższych dni 30 nie wszystkie akcje zostały przez dawnych akcjonariuszy rozebrane, winna Spółka ogłosić dodatkową subskrypcję na te akcje, zaofiarowując je ponownie wszystkim dawnym akcjonariuszom. Termin dodatkowej subskrypcji winien wynosić 15-cie dni.

f) Pod względem praw, przysługujących akcjonariuszom, akcje nowej emisji będą zrównane z akcjami emisji poprzedniej z chwilą wpisania powiększenia kapitału zakładowego do rejestru handlowego i uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia 1-go lipca 1923 r.;

g) Calkowita wrata kapitału zakładowego, oraz zapasowego, winna być uskuteczniiona w ciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia w „Monitorze Polskim”;

h) Akcje nowej emisji winne być wydane akcjonariuszom w przeciągu dwóch miesięcy od dnia zamknięcia subskrypcji.

W myśl powyższego postanowienia, przysługuje właścicielom akcji emisji poprzedniej prawo pierwszeństwa do nabycia akcji nowej emisji w stosunku 2-ch akcji nowej emisji na jedną akcję dawną, oraz jednej akcji nowej emisji na 13 akcji dawnych.

Dla wykonania prawa poboru dla dawnych akcjonariuszy, ustala się termin do dnia 25-go czerwca 1924 r.

Przy korzystaniu z prawa poboru, należy przedłożyć dawne akcje, względnie świadectwa tymczasowe, które zostaną zwrócone natychmiast po uwidocznieniu na nich prawa poboru, oraz złożyć gotówką całą cenę emisyjną akcji.

Zgłoszenia i wpłaty przyjmują:

Ziemski Bank Kredytowy T. A. we Lwowie ul. Jagiellońska L. 2. oraz Oddziały.

We Lwowie, dnia 17-go maja 1924 r.

RADA ZAWIADOWCZA.

Prenumerata bez odosnozenia miesięcznie 3 zł. 28 gr. (5.900 tys.), z odosnozeniem lub pocztą mies 3 zł. 48 gr. (6.250 tys.), zagranicą 5 zł. 56 gr. (10 mil.). — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych naley nie przyjmujcie się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca — Konto Pocz. K. Oszcz. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Naleytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zast. z Kielbasowicki